Nr. 113 Czwartek, 15 Maja 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

4. Biuletyn.

Przebieg stanu popołogowego Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Klotyldy jest normalny; stan nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest zadowalający.

Rjeka (Fiume), dnia 13 maja 1884.

Profesor dr. Gustaw Braun, w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 maja b. r. dyrektorowi oddziału administracyjnego rządu krajowego w Serajewie, c. i k. radcy legacyjnemu, Hugonowi Kutschera, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia b. r. wicedyrektorowi nadwornej i rządowej drukarni, starszemu radcy skarbowemu, Ferdynandowi von Hackher zu Hart, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w ponownem uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r. likwidatorowi kasy długu państwowego, Aleksandrowi von Dornfeld, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i pożytecznej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 maja b. r. komisarzowi powiatowemu, Dominikowi Calvi w Zarze, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego przeszło czterdziestoletniej, wiernej i pożytecznej działalności słu żbowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

C. k Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela, Jana Kosmana w Nowym Sączu, rzeczywistym nauczycielem kierującym szkoły etatowej chłopców w Nowym Sączu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 maja.

Według wczorajszych depesz z Londynu, ponowny atak opozycyi angielskiej przeciw gabinetowi nie przyniósł jej żadnych sukcesów. Niewielkie także było powodzenie stronnictwa ministeryalnego, bo tylko dwudziestu ośmiu głosami większości zdołało uchylić wotum nieufności, ale kanclerz wyszedł osobiście znowu zwycięzko, gdyż odpowiedź jego była nietylko stanowczą, ale i gruntownie uzasadniającą rezerwę rządu względem Egiptu i Sudanu. Zapowiedź całej niemal prasy, powtarzana w ciągu przeszłego tygodnia, że oburzenie przeciw polityce Gladstona niezmiernie się wzmogło, że opozycya wzrosła liczebnie, mogła utwierdzać w mniemaniu, że przyjdzie już rzeczywiście do przesilenia ministeryalnego. W celu ostatecznego rozjątrzenia opinii publicznej przeciw polityce gabinetu, agitowano też nietylko w dziennikach, ale i na zgromadzeniach walnych i frakcyjnych bardzo żywo; w tym celu i sprawa konferencyi omawiana była publicznie i starano się wykazać, że dwuznaczne zachowanie się gabinetu w sprawie projektowanej konferencyi obowiązuje opinię publiczną do wystąpienia z całą stanowczością, ażeby żadne inne mocarstwo nie mogło kwestyonować praw Anglii uzyskanych w Egipcie; w tymże wreszcie celu starano się oskarżyć p. Gladstona, że tajemnica jego postawa dąży wyraźnie do przywrócenia dualistycznej kontroli i wydania Egiptu w ręce Europy. Wszystkie te oskarżenia, powtórzone przez inicyatorów wniosku nagany w parlamencie, zbladły mocno po szczegółowem odparciu ich przez Gladstona. Kanclerz bowiem traktował zarzuty, jako rzecz podrzędną, a podniósł tylko interesa i honor Anglii. Zresztą i pierwszorzędne organa opozycyi przyznały, że meeting oburzenia był zwołany głównie w celach frakcyjnych. Po tem jawnem przyznaniu się stronnictwa do aspiracyj frakcyjnych, większe jeszcze wrażenie wywołała otwarta uwaga Gladstona, że opozycyi nie idzie wcale o interesa Anglii, lecz o to jedynie, ażeby ułatwić stronnictwu torysów objęcie rządu. Nadmienić przytem wypada, że w chwili tak ważnej, gdy zapowiadany na cały tydzień naprzód wniosek nieufności czy nagany miał przyjść pod obrady, w stronnictwie torysów panowały zatargi, które ledwo zdołano złagodzić w przeddzień walnej kampanii w parlamencie. Dopiero po doznanem niepowodzeniu przewódcy konserwatystów przyszli do przekonania, że niezbędną jest reorganizacya stronnictwa i wprowadzenie takiej karności, jaką się odznacza dotychczas stronnictwo liberalne Gladstona. Pomimo bowiem skonstatowanej małej większości w ostatniem głosowaniu, rezultat dowodzi zawsze, że stronnictwo rządowe rozporządzało trzystu trzema głosami, nawet bez głosów irlandzkich, które tym razem z niewyjaśnionych dotąd powodów przyłączyły się do opozycyi konserwatywnej.

Wobec tak poważnego jeszcze zastępu, trudno przypuszczać, żeby agitacya konserwatystów mogła w przyszłości odnieść większy sukces, przerzucając się obecnie z pola krytyki realnej o polityce egipskiej na niwę krytyki teoryczne o projekcie konferencyi i sposobie jej urzeczywistnienia. Tembardziej o tem wątpić można, że co do dalszych zamiarów p. Gladstona i planów konferencyj istnieją tylko domysły. O zapadłem w łonie gabinetu postanowieniu nie dowie się prawdopodobnie opozycya wcześniej, aż fakt będzie spełniony; po dojściu zaś do skutku konferencyi, podkopanie gabinetu stanie się rzeczą daleko trudniejszą.

KORESPONDENCYE

Warszawa, d. 12 maja 1884.

(-0-) Sprawy naszego teatru zawsze stoją u nas na jednym z głównych planów, nie mogę więc ich pominąć. P. Gudowski tak oszczędnie prowadził teatr, tyle nadawał dymisyj i tylu potrzebnych artystów przyjąć napowrót nie chciał, że zdołał spłacić część zaległych długów W nagrodę tej chwalebnej działalności, zapowiedziało ministeryum, że nadal skoro teatr dowiódł, iż sam utrzymać się może, nie otrzyma nawet tej i tak bardzo już zmniejszonej subwencyi w kwocie 25.000 rubli. Nastę-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XLI.

O potrzebie wyjazdu do kąpiel. — Kobieta przyszłości i jej ideały. — Nic się nie dzieje. — Od powietrza i t. d. i od fortepianów zachowaj nas Panie. — Będzie wojna!

Maj poprawił się, zawstydzony zapewne uwagami, które przed tygodniem zrobiłem o jego konduicie. Nawet trzej „lodowaci" święci, Pankracy, Serwacy i Bonifacy, w tym roku jakoś łaskawie obeszli się z nami, a ostatni dał nam nawet łagodny przedsmak prawdziwie letniej burzy. Wraz z ciepłem powietrzem i wszystkiem, co mu towarzyszy, pojawia się znowu na ulicach stereotypowe pytanie: dokąd wyjeżdżasz pan tego lata? Pytanie to naprowadza mi na myśl inne, to mianowicie, dlaczego człowiek koniecznie na lato wyjeżdżać ma z miasta? Tyle ludzi nie wyjeżdża wcale i mają się dobrze, tylu innych wyjeżdża i nie wraca zupełnie, albo wraca jako przesyłka w metalowem opakowaniu. Jako zupełnie uleczeni zmianą powietrza wracają tylko ci, którym nic nie brakowało. Nie ma właściwie powodu, dla któregoby pobyt w mieście, nie miał być równie zdrowym i zdrowszym od pobytu w miejscu kąpielowem. W mieście każdy zagospodarował się jak mógł i używa wygód, do których jest przyzwyczajony; w kąpielach prowadzić musi życie koczownicze, zdany na łaskę restauratorów, pokojówek i praczek. W mieście, co prawda, wielkie nagromadzenie ludności wytwarza nie zbyt korzystne warunki hygieniczne; ale zważmy z drugiej strony, że nieraz rodzina, która w mieście zamieszkuje cztery pokoje, w kąpielach mieści się w jednej izdebce, ciasnej i wilgotnej, w domu, którego przez zimę nie opalano, i który przepełniony jest lokatorami, jak żadna kamienica w mieście. Dodajmy do tego ciągłe wyrzuty sumienia, z powodu nadzwyczajnych wydatków, na które potrzeba było zaciągnąć pożyczkę i które pokryć potrzeba będzie po powrocie nadzwyczajnemi oszczędnościami; dodajmy nudy na wypadek dłuższej słoty i reumatyczne cierpienia na wypadek nieprzewidzianego zimna; dodajmy muchy, i to muchy wszędzie, na głowie, na nosie, w powietrzu, w rosole, w kawie i w sosach; dodajmy koncerta, przedstawienia amatorskie i składki, od których usunąć się nie można, jak to się czyni w mieście — a bilans wypadnie niezawodnie na korzyść miasta, gdzie łatwiej o wszystko, i gdzie nas trapi chyba tylko trochę złej woni, co do której uczeni bynajmniej jeszcze nie przeprowadzili dowodu, że jest bezwzględnie szkodliwą dla zdrowia. Odkryli tylko, że ludzie, którzy czyszczą kloaki, pomocnicy rakarscy i t. p. używają prawie zawsze jak najlepszego zdrowia nawet w czasie największych epidemij. Nasze przekupki n. p. które możemy co dzień oglądać w stanie najpiękniejszego rozkwitu fizycznego, nie wyjeżdżają nigdy do wód, o ile słyszałem, i w ogóle nie wydalają się nigdy za rogatki. Przychodzę więc do wniosku, że wszelki wyjazd z miasta jest przesądem, a konkluzyę tę moją stwierdzą fakt, którego sam byłem świadkiem. Pewnemu rekonwalescentowi polecił był lekarz pobyt nad morzem, najlepiej w Norderney. Pacyent, wielki domator, ociągał się i tłómaczył się brakiem sił do podróży, ale lekarz zapewnił go, że nim dojedzie do Przemyśla, będzie się czuł zupełnie dobrze. Pacyent posłuchał w końcu, wyjechał i w istocie powrócił już z Mościsk, zupełnie wyleczony. Fakultet nie daje za wygraną i utrzymuje, że w Mościskach pewne indywidua prosperują w sposób wyjątkowy.

Ściśle rzecz biorąc, nie dzieje się ani w kraju, ani w świecie w tej chwili nic, coby zasługiwało na szczególniejszą uwagę. Świat wypoczynkiem wiosennym przygotowuje się do wypoczynku letniego, a wszystkie motory ciekawości osłabły lub znikły. Zapalonych polityków gniewa to, że maj już się kończy, a nie zaniosło się na żadną większą wojnę. Chorym na teatromanię, dyrekcye wymierzają szczupły bardzo pokarm. Dają im stare sztuki, bo nowych wystawiać nie warto, kiedy wszystko spaceruje wieczorami. Z wyjątkiem bardzo wielkich miast, sezon operowy skończył się wszędzie i dycha jeszcze tylko trochę operetka, o zmniejszonym personalu. Tak zmniejszonym, że mówią, iż w pewnej okolicy na zachód od Lwowa bohater tragiczny śpiewał Popolaniego, a Desdemona grała piękną Helenę. I sport wszelki ustał na razie, przynajmniej u nas; gonitwy myśliwskie skończyły się, a polować wolno tylko na cietrzewie, których potrzeba szukać bardzo daleko. Buja właściwie tylko fortepian, którego grzechy, jak grzechy Sodomy i Gomorrhy, rozmożyły się i ociężały w nieskończoność wraz z otwieraniem okien. Gdy staniesz na środku największego placu, wśród największego turkotu powozów: cała wrzawa uliczna, powozy, dzwony, hałasy i gwizdania uliczników, szwargot finansistów chodnikowych, wszystko to razem jest niczem wobec powodzi gam, wydobywającej się z każdej kamienicy. Kiedyż skończy się już w tym kierunku cierpliwość ludzka, i kiedy, na wniosek rady zdrowia, poruszoną będzie w parlamentach od dawna czuć się dająca potrzeba ochrony nerwów ludzkich przeciw klawiszowemu narzędziu tortury, niszczącemu słuch i smak muzykalny, odwodzącemu młodzież obojej płci od nauk pożytecznych, i w formie rozmaitych recenzyj i sprawozdań zalewającemu szpalty dzienników? Może do publicznego poruszenia tej sprawy przyczyni się niniejszy jęk boleści, wydany przez człowieka, nad którego głową od 7mej rano do 11 w nocy usiłuje ktoś bez najmniejszej przerwy dziesięcioma palcami wprowadzić w jednoczesny brzęk siedm i pół oktawy, i to z niemałem powodzeniem. Ani praca, ani siesta nie jest możliwą w takich warunkach, a nie mogę, jak moja dręczycielka, obejść się bez jednej i bez drugiej. Powiadam: dręczycielka, chociaż nie wiem, kto mi właściwie dręczy uszy — ale przypuszczam, że mężczyzna nie wytrzymałby 16tu godzin przy klawiaturze, bez pokarmu, bez cygareta i bez wytchnienia.

Upraszam każdego, komu niniejszy numer *Gazety* wpadnie do ręki, ażeby był łaskach nie pokazywać go w redakcyi *Świtu* warszawskiego, gdzie moje fatalistyczne zapatrywania się na sprawy hygieny, mogłyby wywołać oburzenie niektórych szanownych współpracowniczek. *Świt* jest pismem specyalnie przeznaczonem dla płci pięknej, którą zamierza odrodzić i obudzić do nowego życia. Życie to ma być idealnem, według jednej kollaboratorki; ma się rozpocząć od porzucenia wzystkich dotychczasowych ideałów, według drugiej. Ideałem przyszłości będzie ponoś kobieta, znawczyni przyrody, kobieta-Darwin, albo Tyndall, a nauka będzie naówczas wszechmocną i w codziennym użytku zastąpi zupełnie dzisiejszą Opatrzność, której, „samowola" gorszy żeńskiego doktora medycyny, z pod którego pióra płyną te wywody. Ale są inne, mniejsze ideały, o które wolno kusić się kobiecie, odrodzonej według *Świtu*. Są to rozmaite okrycia, turniury, kapelusiki i t. p., których wzory towarzyszą wykładom przyrodniczym i lekarskim. Są dalej kosztowne obiady i niebywałe pieczywa, których przepisy, podane przed Świętami wielkanoc-

pstwa łatwo przewidzieć. Teatr, który przed 6ciu laty dawał sobie radę z 60.000 subwencyi, dziś bez tych 25.000 nie podoła zadaniu. P. Gudowski może ratować się dawaniem dalszych dymisyj i doprowadzeniem personalu do *minimum* lecz i ten środek na dłuższy czas nie wystarczy i trzeba będzie powiedzieć: basta Wtedy nie pozostanie nic, tylko wypuścić teatr warszawski w dzierżawę, czyli oddać go na łup konkurencyi spekulacyjnej, na czem jeszcze nigdy żadna scena dobrze nie wyszła. Niechcemy przypuszczać, iżby to było *le commencement de la fin*, ale bądź co bądź, horyzont wydaje się nam zaciemniony.

Gdyby p. Gudowski był przewidział takie zmniejszenie, byłby zapewne nie zaangażował p. Myszugi na tak wysokich warunkach. Bardzo dobry tenor ten skorzystał z wyjątkowej łaski pana G. bardzo szczęśliwie, a powiemy szczerze, że w stosunku do naszych obecnych funduszów, został zapłacony zbyt drogo. Ośmset rubli na miesiąc i 4 miesiące urlopu, tego u nas nie brał dotąd nigdy żaden z najlepszych tenorów. Wprawdzie inne były czasy gdy znakomity Dobrski czarował publiczność, wszakże stosunek płacy jego do płacy p. Myszugi, wydaje się potwornie mały, bo taki jak 2 do 100. Opera podniesie się przy pomocy nowo-zaangażowanego tenora; jakże żałować trzeba, że tego samego nie można powiedzieć o dramacie i komedyi. Te same wybrakowane siły, żadnego świeżego przyrostu, żadnego zadatku na przyszłość. Żółkowski chory od 4 miesięcy, Królikowski grający już bardzo rzadko, a ci, tak zwani „młodzi“ grają, byle grać, bez ochoty odznaczenia się, rozwinięcia swych niewielkich zdolności. Repertoar też oryginalny niedomaga. *Dom Otwarty* i *Dom Otwarty*, a po za tem nic. Czy autorowie pogniewali się na teatr warszawski, czy stracili wiarę, że sztuki ich dobrze tu grać będą? Oddają swe komedye na sceny krakowską i lwowską, a odwracają się od warszawskiej.

Powieść Sienkiewicza „Ogniem i Mieczem“ze strony krytyki tutejszej znajduje daleko surowszą ocenę jak u was. Między innemi, Jeż w długiej recenzyi starał się wykazać przedewszystkiem jej ujemne strony, natomiast p. Chmielowski w Atheneum, oddając jej sprawiedliwość, osądził zarazem objektywnie i głęboko, lecz doszedł w końcu do wniosku, że arcydziełem nie jest. Bądź co bądź zainteresowanie się tą powieścią było tak wielkie, że przewyższyło wszystkie poprzednie sukcesa. Dość powiedzieć, że wydawcy wybili 2500 egzemplarzy i niewątpliwie wyprzedadzą je zupełnie.

---

nemi, omal nie wywołały rewolucyi w naszym świecie kobiecym, bo okazały się niepraktycznemi i spowodowały ruinę wielkiej ilości cennych materyałów, jak rodzynki, migdały, wanilja i t. p. Dopiero kobieta przyszłości, kobieta-Darwin, potrafi upiec coś podobnego i dopiero dzieci takiej matki przyrodoznawczyni potrafią spożyć te zakalce.

Powiedziałem że politykom tegoroczna wiosna zrobiła zawód, bo niesprowadziła wielkiej wojny. Muszę ich pocieszyć, bo oto odkryłem dość wielką czarną chmurę na widokręgu. Jesteśmy po prostu w przededniu wojny jakiej nie było od r. 1815. Francya od dawna nadaremnie wyzywa Anglię, rozmaitemi psikusami, płatanemi jej w Tonkinie, na Madagaskarze, w Egipcie i td. Gabinet Gladstone'a który wziął sobie za zadanie przeważne reformy wewnętrzne, znosił to wszystko cierpliwie. Ale przebiera się miarka, i to u antypodów. Francya posiada na wschód od kontynentu australskiego! kilka pustych wysepek, które zamierza zaludnić „recedywistami“, t. j. niepoprawnymi zbrodniarzami. Gdy już dotychczasowi koloniści, zbrodniarze, nieuznani jeszcze sądownie za niepoprawnych, uciekają zazwyczaj do Australii, gdzie stanowią bardzo niepożądany przyczynek ludności, więc tamtejsze kolonie angielskie, używające zupełnego samorządu, oburzone są do najwyższego stopnia nowym projektem rządu francuskiego i zamierzają na własną rękę przeszkodzić mu przemocą. Tymczasem i w Anglii opinja odzywa się coraz głośniej w tym duchu, że Gladstone albo będzie musiał ustąpić, albo pokazać zęby zbyt butnym sąsiadom. Co to za pole do najrozmaitszych kombinacyj przy kufelku piwa! Czy Anglia będzie miała znów admirałów jak Rodney, Howe, Nelson i t. d., albo czy we Francyi obudzi się znowu duch który ożywiał takich marynarzy jak Jean Bart i le bailli de suffran? Obaczymy.

JAN LAM.

Rada państwa.

(*CCCLXIX. posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń,** 13 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 45.

Między rozdanemi dziś drukami znajduje się sprawozdanie komisyi prawniczej (sprawozdawca pos. Zatorski) o fideikomisie imienia Czarkowskich.

Pos. Schönerer zabiera głos do oświadczenia następującego: Spodobało się wczoraj pos. Wagnerowi zwrócić się do mnie z zapytaniem. Na to imieniem własnem i przyjaciół moich odpowiadam, że naprzód wypadałoby p. Wagnerowi postarać się o pewne sprostowanie. W nr bowiem 23cim *Bukowinaer Zeitung*, która, jak mi mówiono, jest wspierana przez p. Wagnera, ukazała się wiadomość osnowy następującej (*czyta*): „Stosowna satysfakcya Po zamknięciu dziennika dochodzi nas niespodziana wiadomość, że pan poseł Wagner za doznaną od pos. Schönerera w parlamencie zniewagę postarał się o zupełnie stosowną w takich okolicznościach satysfakcyę, wymierzając posłowi z Zwettl na ulicy głośny policzek (*Śmiechy*). Czy ukarany w tak dosadny sposób bohater frazesu zdobędzie się na odwagę, żeby dzielnego ziomka naszego wyzwać na pojedynek? Wątpimy. Panowie tacy zazwyczaj się nie pojedynkują“. Oczekujemy tedy, że pan poseł Wagner umieści w najbliższym numerze pisma owego oświadczenie z całym podpisem swoim, w którem nazwie wiadomość tę tem, czem jest, tj. bezczelnem kłamstwem (*Pos. Wagner woła: tak jest!*).

Prezes: Już na posiedzeniu ostatniem prosiłem uważać sprawę tę za skończoną wyrzeczeniem cenzury. Nie dopuszczę już dalszego jej poruszania (*Powszechne brawo!*).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Ustawę o zatrudnianiu sił młodzieńczych i kobiet, tudzież o święceniu niedzieli w górnictwie w trzeciem czytaniu przyjęto.

Następuje trzecie czytanie ustawy o popieraniu kultury krajowej w dziedzinie budowli wodnych. Prezes poddaje ustawę pod głosowanie i oznajmia, że ustawa przyjęta. (*Wielka wrzawa na lewicy; krzykliwe protesty; głosy: odrzucona! odrzucona!*).

Prezes (*dzwoniąc*): Z porządku dziennego następuje sprawozdanie.... (*Ponowna, jeszcze większa wrzawa na lewicy i krzykliwsze protesty; głosy: Nie prawda! nie prawda! To gwałt! Wynośmy się!*).

Prezes: Proszę pos. Plenera na trybunę jako sprawozdawcę.... (*Jeszcze burzliwsze protesty; lewica żąda ponownego głosowania*).

Prezes: Orzekłem już, że ustawa przyjęta. Ponowne głosowanie niedozwolone. (*Hałas i zamęt na lewicy*).

Pos. Sturm: Jesteśmy tego zdania że większość oświadczyła się przeciw ustawie i że orzeczenie pana prezesa, mimowolnie i po powierzchownem spojrzeniu na Izbę, było mylne. Chociaż korektura głosowania jest niedozwolona, sądzimy jednak, że, gdy pomyłka jest oczywista, prezes jest zobowiązany bądź przez próbę przeciwną, bądź też przez głosowanie imienne dojść prawdziwego wyrazu woli Izby. Co gdyby nie nastąpiło, uważalibyśmy to za gwałt. (*Huczne brawo! i oklaski z lewicy.*)

Prezes: Nie miałem bynajmniej wątpliwości, że większość była za ustawą, a utwierdził mię w tem pan wiceprezes. (*Wielka wrzawa na lewicy*). Powtórne głosowanie jest niedozwolone, bo mogłoby się zdarzyć, że głosowanoby inaczej niż pierwszy raz. (*Bardzo słuszne! z prawicy*). Kto głosował za ustawą, mógłby teraz nie powstać, a kto głosował przeciw niej, mógłby teraz oświadczyć się za nią. Głosowanie powtórne raz na zawsze jest niedozwolone, a gdy już orzekłem, że ustawa przyjęta, musi przyjętą pozostać. (*Bardzo słusznie! z prawicy.*) *Protesty wrzawa, hałas, krzyki na lewicy, która wynosi się z sali z wyjątkiem pos. Plenera, będącego już na trybunie dla referatu o następnym przedmiocie porządku dziennego).*

Pos. Plener zdaje sprawę imieniem komisyi kontrolującej dług publiczny i wnosi przyjąć to sprawozdanie do wiadomości z uznaniem dla gorliwości komisyi kontrolującej. Natomiast zaczepia pos. Plener emisyą renty r. 1881, tj. pierwszą za teraźniejszego ministra skarbu, p Dunajewskiego, zarzucając, że po zbyt nizkim kursie była wydana.

Pan min. skarbu dr. Dunajewski odpiera uczyniony mu zarzut cyframi i udowadnia, że poseł Plener, usiłując wykazać, iż można było wydać rentę po kwocie 95 za 100, opiera obrachunek swój na kursie o 16 dni późniejszym od zawarcia umowy przez administracyę finansową. Różnica zaś kursów między dniem zawarcia tej umowy (28 marca) a dniem przyjętym za podstawę obrachunku przez p. Plenera (14 kwietnia) jest bardzo znaczna. Po wyczerpującem przedstawieniu powodów tej różnicy i wykazaniu na podstawie cyfr bezzasadności zarzutów, p. minister tak kończy przemówienie swoje:

Pan sprawozdawca komisyi mówi: „Emisya austryackiej renty złotej była nauką, że papier królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa dochodzi kursu o wiele wyższego od papierów długu wspólnego“ (austro-węgierskiego). Rozpatrzywszy się w liczbach, odnoszących się do kursów siedmiu dotychczasowych emisyj austryackiej renty złotej, dochodzi się do rezultatu, że w dwu emisyach kurs jej był stosunkowo wyższy od kursu jednolitej, wspólnej renty papierowej, w przeważnej atoli części, bo w pięciu emisyach był niższy! Różnice są rozmaite; szczególniej jaskrawa jest różnica co do emisyi pierwszej w roku 1876; kurs emisyjny renty złotej był wówczas o 4 złr. 35 cnt. niższy od kursu wspólnej renty papierowej! Okoliczność, że w trzech następnych emisyach, w latach 1877 i 1878, różnica ta wynosiła o 1 złr., potem 3 złr, nakoniec znów 1 złr., może słusznie wnosić pozwala, że kurs emisyjny nowego papieru, dla którego trzeba dopiero stworzyć targ, nie pozostaje na równi z kursami papierów podobnych, które już na targu się znajdują.

Nie mogę tedy zgodzić się na wspomniane twierdzenia i powtarzam, że kursa emisyjne renty złotej w porównaniu z jednoczesnemi kursami wspólnej renty papierowej przeważnie niższe były i dochodziły różnicy nawet 4 zł. 35 ct. Wydano bowiem na 40 milionów renty złotej po kursie 56 w złocie za 100 nominalnej wartości, co z uwzględnieniem ówczesnego *ażio* czyni ciężaru procentowego dla skarbu po $7^{14}/_{100}$ od sta. Owego czasu zaś wspólna renta papierowa notowana była po 60 zł. 20 ct. za 100 nominalnej wartości, co czyni procentu po $6^{97}/_{100}$ od sta. Z tego wynika, że, gdyby kurs renty złotej miał był być choć tylko równy kursowi wspólnej renty papierowej, a nie wyższy, jak twierdzi pos. Plener, kurs emisyjny powinienby był wynosić nie 56, lecz 57 zł. 34 ct. w złocie. Różnica wynosi więc 1 zł 34 ct. w złocie, a odnośnie do ówczesnego kursu napoleonów, które notowano po 10 zł. 7 ct, wynosiła 1 zł. 68 ct., co z dodaniem prowizyi po 2 zł. 66 ct. od sta czyni razem 4 zł. 35 ct.

Mniemam, że na tem poprzestać mogę. (*Huczne brawo! z prawicy.*)

Pos. Plener replikuje, że łatwo pojąć, iż minister broni swojej pierwszej operacyi finansowej, nie cofa jednak niczego z swych twierdzeń.

Minister skarbu p. Dunajewski pozostawia sąd Izbie, którą go sobie wytworzy, bo ma liczby przeciw liczbom.

Poczem przyjęto wniosek z wyrazami uznania dla komisyi kontrolującej.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o sposobach zapobiegania szkodliwemu odpływowi wód górskich. — Jest to ustawa, pozostająca w związku z uchwaloną dziś w trzeciem czytaniu ustawą o popieraniu kultury krajowej w dziedzinie budowli wodnych. Komisya poczyniła i tu rozliczne zmiany. — Sprawozdawcą komisyi jest pos. Exner.

Prezes: Sprawozdawcy pos. Exnera nie ma w sali, a widziałem go tu niedawno jeszcze. Proszę pana sekretarza przekonać się czy go niema na kurytarzach.

Po przydłuższej przerwie prezes oznajmia, że pan sprawozdawca nie przybywa, a ponieważ tymczasem przewodniczący komisyi pos. Schwarzenberg oświadczył się z gotowością objąć sprawozdawstwo, więc prosi go na trybunę. (*Brawo! brawo!*).

Pos. Schwarzenberg obejmuje sprawozdawstwo.

W dyskusyi ogólnej pos. Neumayer krytykuje ustawę jako zawierającą dużo teoryj, a mało postanowień praktycznych i wnosi przekazać ją raz jeszcze komisyi z poleceniem, aby ją przeobraziła w duchu zasad, które mowca wyłuszcza.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn: Znane katastrofy z r. 1882 w Tyrolu, Karyntyi i t. d. stały się pobudką do wniesienia tego projektu. Zawarte w nim przepisy są surowe, ale otwarcie wyznaję, że wydają mi się jeszcze niedość surowemi, i w przyszłości surowszych trzeba będzie się chwycić Na początek niech będą mniej surowe, ale wniosek pos. Neumayera odrzucić proszę. Szanowny poseł ten chce przepisów analogicznych z postanowieniami ustawy komasacyjnej, choć między jednem a drugiem niema podobieństwa żadnego. W komasacyi chodzi o wygodniejsze zagospodarowanie, tu o zapobieżenie katastrofom. Że szanowny preopinant powodzie, zamulenie i zapiaszczenie gruntów, zniesienie miast do połowy uważa za rzeczy teoretyczne, niechże sobie trwa w tem przekonaniu; dla dotkniętych atoli są to rzeczy bardzo praktyczne. Wyrażać się o znawcach, że nie wiedzą, co czynią, do tego poseł z Salcburgii najmniej miałby prawa, bo właśnie w tym kraju znawcy choć nie w górach, to jednak w dolinach stworzyli niejedną rzecz pożyteczną która zaszczyt im przynosi. Dla tego nie uważam też za słuszną uwagę, że przyjdą znawcy i wedle teoryi swych opacznie weźmą się do rzeczy. Wniosek pos. Neumayera zakwestyonowałby przyjście ustawy do skutku; proszę go odrzucić.

Sprawozdawca poseł Schwarzenberg oświadcza się również przeciw wnioskowi Neumayera.

Jakoż Izba odrzuca go i przystępuje do dyskusyi szczegółowej.

Dwa pierwsze paragrafy przyjęto bez dyskusyi

Do §. 3go, który stanowi, że materyałów do uregulowania potoków, o ile materyały te są na gruncie, muszą odstąpić właściciele gruntów nad potokiem lub sąsiedzi, zabiera głos poseł Neumayer, które przepis o sąsiadach uważa za niesprawiedliwy i wnosi opuścić wyrazy: „lub sąsiedzi“.

Wniosek odrzucono, przyjęto §. 3ci wedle wniosku komisyi.

Paragraf 4ty uchwalono bez dyskusyi.

Do §fu 5go, zawierającego przepisy o prawach osób trzecich, poseł Neumayer wnosi poprawkę w tym duchu, żeby w razie zamiany jednego użytkownictwa na drugie nie doznali użytkownicy krzywdy.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn prosi odrzucić poprawkę jako zbyteczną, bo zamiana użytkownictw dziać się ma przecież na podstawie równej wartości lub uzupełnienia wartości pieniędzmi.

Poprawkę odrzucono, tak samo poodrzucano inne wnioski posła Neumayera do paragrafów następnych, przyjmując je wedle wniosków komisyi.

Do §fu 22go, który stanowi o karach w grzywnach lub areszcie na uszkodzenie robót, zabiera głos poseł Hevera i wywodzi, że karanie aresztem, które zawsze pociąga za sobą wydatek z skarbu, oznacza tylko pomnożenie krzywdy, wyrządzonej przez szkodnika funduszom i dobru publicznemu. O wiele więcej na miejscu byłoby karać robotą przymusową. Mowca nie chce tak mimochodem zaprowadzać innowacyi w austryackim systemie karnym, ale poleca rządowi rzecz tę ku rozwadze.

Poseł Neumayer uważa kary ustanowione tym paragrafem za zbyt wysokie i wnosi poprawkę, która jednak nie zyskuje poparcia.

Paragraf 22gi i resztę ustawy przyjęto, poczem prezes zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia o gdzinie 1 minut 40. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Prawitielstwiennyj wiestnik, z dnia 13 bież. miesiąca ogłasza reskrypt, uwalniający jenerała Buturlina od obowiązków ober-policmajstra warszawskiego z pozostawieniem w świcie, tudzież udzielający mu czteromiesięcznego urlopu. Oberpolicmajstrem Warszawy został zamianowany gubernator płocki jenerał Tołstoj, a na tegoż miejsce gubernatorem płockim gubernator kazański, jenerał-major Czerkasów.

Now. wr. donosi, iż senator Połowcew, po dokonaniu rewizyi gubernji kijowskiej i czernihowskiej, wystąpił do władz z projektem nowego podatku czasowego w kraju południowo-zachodnim, przeznaczonego wyłącznie na budowę cerkwi we wszystkich parafiach prawosławnych.

Pet. wied. donoszą, iż pełniący obowiązki jenerał-gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego jenerał Kochanow w miesiącu ubiegłym zwiedzał szczegółowo zakłady naukowe w Wilnie, Kownie i Grodnie.

Dzienniki petersburskie powtarzają doniesienie *Norda* zaprzeczające stanowczo pogłosce jakoby między rządami austryackim i rossyjskim rozpoczęły się rokowania co do zjazdu obydwóch monarchów. „Nietylko, powiada *Nord*, podobnych układów nie było i w kierujących sferach nic o tem nie wiadomo, ale nadto w obecnej chwili wzajemne stosunki między Rossyą i Austryą są takie, że nie zachodzi żadna potrzeba osobistego widzenia się Monarchów obudwóch państw sąsiednich.“

(Odezwa Madhiego.)

Mahdi przysłał muftiemu (nauczycielowi Koranu) w Suakimie odezwę, w której wzywa go i wszystkich zwolenników, ażeby odwrócili się od rzeczy świeckich, a służyli tylko Bogu. Dalej zaś tak mówi;

„Ażeby wam dać przewodnika na tej nowej drodze, wytkniętej nam przez Boga, wysłałem do was emira Otmana Abu Bekra (Osmana Digmę) i około niego powinniście się zgromadzić, żeby na nowo wzniecić święty ogień panowania bożego na ziemi i żeby wysoko podnieść powagę islamu, który Bóg

obrał za swą najmilszą religię na ziemi. Zaklinam was, nawróćcie się do Boga i poddajcie się szczerze rozkazom wymienionego emira. Jeżeli nie uczynicie tego, to spotka was mściwe ramię Pańskie i zetrze z oblicza ziemi. Bądźcie gotowi na wojnę i niech was nie odstraszają żadne trudy. Ani doliny, ani równiny, ani góry lub inne przeszkody nie powinny was powstrzymać na ścieżkach, które wam będą wytknięte, bo tylko w ten sposób będziecie mogli dostąpić zbawienia, które przeznaczone jest świętym pańskim w niebie. Jeżeli Bóg w łasce swej nawróci ku sobie niewiernych i wprowadzi ich wpośród was, to wiedźcie, że Wszechmocny nie chce ich zagłady, więc przyjmiecie ich otwartemi ramiony. Pamiętajcie jednak o tem, że wszelka ich broń i wszystkie skarby powinny zostać waszą własnością. Zatwardziałych natomiast czeka wieczny ogień piekielny. Wiedzcie nakoniec, że kto w tej sprawie umiera, ten oddaje swe życie za świętą religię Boga i że przyjęty będzie pomiędzy świętych pańskich, których Bóg uczynił narzędziem swojem. Biada wam, jeżeli nie usłuchacie mego głosu i biada wszystkim, od których Bóg odwróci swoje miłosierdzie, nie usłyszą oni nigdy głosu z nieba. Pomyślność niech wam sprzyja."

(Relacya p. Ordęgi posła francuskiego w Marokko.)

Dzienniki francuskie donoszą o pobycie w Paryżu francuskiego posła przy rządzie marokańskim i o ważnych odkryciach, które tenże poseł poczynić miał p. Ferryemu natychmiast po przybyciu do stolicy Francyi. Posłem tym jest p. Ordęga, który rozpoczął karyerę jako konsul, a obecnie od dwóch lat reprezentuje Francyę w Tangerze O szczegółach rozmowy p. Ordęgi z p. Ferrym podaje *Gaulois* następującą relacyę: „Gdy p. Ordęga przed dwoma laty przybył do Tangeru, zastał tam swoich kolegów w zawodzie dyplomatycznym, od dawna w Marokko bawiących, zajętych rozmaitemi spekulacyami, ale nie dyplomacyą. Anglik sir John Drummond, który z Włochami agituje w Tangerze przeciw Francyi, bawi tam od lat trzydziestu i zapewnił sobie wpływ niepospolity. P. Drummond zajmuje się jak najmniej sprawami peselstwa, a inni posłowie uważali także swoje stanowiska jako synekury i za przykładem Anglika pilnowali swoich osobistych interesów. Wszyscy, z wyjątkiem jednego reprezentanta Niemiec, zniewolili rząd, ażeby im odstąpiono dobra pewne i kopalnie w kraju i facyendowali w rozmaity sposób z ministrami sułtana. Jeden z posłów był dostawcą mundurów dla armii, drugi nadwornym liwerantem win, inny znów dostawiał meble i t. p. Byli oni związani w ten sposób w społkę, która za swój monopol kazała sobie dobrze płacić. Oczywiście więc, że każdego świeżo przybywającego Europejczyka poczytywali za konkurenta, albo za prawdopodobnego denuncyanta ich interesów w Europie. Ponieważ p. Ordęga nie chciał przystąpić do spółki, popadł więc w podejrzenie. Śledzono bacznie jego kroki i wkrótce został obwiniony, jakoby knował dla Francyi zdobywcze plany przeciw cesarstwu marokkońskiemu. Ordęga jednak, pilnując ściśle swego obowiązku poselskiego, ułagodził tymczasem kilka zatargów pomiędzy Francuzami a Marokańczykami i udał się przy tej sposobności do samego sułtana i ministra spraw zagranicznych, który jest człowiekiem światłym. Odtąd wszyscy prawie Europejczycy uważali poselstwo francuskie za jedyny przybytek sprawiedliwości. Pewnego dnia przybył do Ordęgi szeryf Wazanu i prosił o opiekę posła francuskiego Szeryf ten oddał już był Francyi usługi przeciw Bu-Amenie i Si-Slimanowi, obudził więc podejrzenie innych dyplomatów w Tangerze, a byli zresztą i tacy, którzy spekulowali, żeby dostać w swe ręce znaczne dobra szeryfa.

W poselstwie francuskiem był szeryf ze swymi synami, a kiedy po kilku tygodniach po tej wizycie powrócili do swego domu, zostali znieważeni, a napastnikom ich gubernator sam dodawał otuchy. Wówczas pospieszył Ordęga do cesarza i zdołał uzyskać bezzwłoczne złożenie z urzędu gubernatora i uwięzienie napastników szeryfa i jego synów. Wypadek ten rozjątrzył John Drummonda, ale Ordęga na gniew jego nie zważał. Gdy później jeden z obywateli francuskich chciał nabyć dobra a ministrowie robili mu trudności nie dopuszczając do kupna, poskutkowała znowu irtenwencya Ordęgi. Teraz dopiero polecił sir Drummond jednemu ze swoich urzędników, który jest zarazem korespondentem biura *Reutera*, ażeby zatelegrafował, że „Francya otwarcie przysposabia wyprawę zbrojną na Marokko". Toż samo powtórzył konsul włoski w korespondencyi do medyolańskiego dziennika, *Secolo*. Otóż te wszystkie w rozjątrzeniu swe źródło mające pogłoski bezpodstawne, wywołały sprawę marokańską i równie nieuzasadnione obwinienia Francyi. Tymczasem rząd republiki chce doprowadzić tylko do zawarcia traktatu, któryby wszystkim Europejczykom umożliwił swobodny pobyt i stosunki w Marokko. Sidi Mahomet Bargasz przybędzie, a może już przybył do Paryża, ażeby zawrzeć umowę, któraby pozwalała Europejczykom nabywać w cesarstwie marokańskiem posiadłości ziemskie".

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić mianowanemu konsulem peruwiańskim w Wiedniu dr. med. Juliuszowi Kammel najw. *exequatur*.

— **Dwa przedstawienia amatorskie** urządzone w ubiegłym miesiącu na cele dobroczynne pod protektoratem JW. Pani Namiestnikowej A. Zaleskiej, przyniosły c z y s t e g o d o c h o d u 642 zł. 38 ct.; która to kwota rozdzieloną została na trzy równe części na rzecz Domu pracy, niskiego Internatu OO. Zmartwychwstańców i ubogiej młodzieży akademickiej. Wskazanie tych celów jest już samo przez się najwymowniejszą pochwałą trudów i usiłowań, dzięki którym przedstawienia te przyszły do skutku. Z wdzięcznem uznaniem podnieść przytem należy, że komenda pułku nr. 9 (br. Packeny), przez wzgląd na dobroczynne cele przedstawień, zniżyła znacznie należytość za muzykę.

— **Na pogorzelców** miasta Glinian zebrano za staraniem księdza Marcelucha w Dziedziłowie, w powiecie kamioneckim, kwotę 8 zł. 17 ct., zaś w powiecie gorlickim złożono na ten cel na ręce c. k. starostwa 11 zł., które to kwoty odesłane zostały na miejsce przeznaczenia.

* **Do Rady powiatowej** dąbrowskiej z grupy większych posiadłości ziemskich wybrani pp. właściciele dóbr Jan br. Konopka, Mieczysław Rogaliński, Leon Groman, Adam Jakubowski, Seweryn Risielewski, współwłaściciel dóbr Tadeusz Sroczyński, właściciel dóbr Ksawery Bogusz i Zdzisław Stoiński, lekarz powiatowy dr. Mieczysław Marynowski, c. k. sędzia powiatowy dr Bronisław Wolf, włościanin i pisarz gminny Tomasz Wilk, oraz rządca dóbr i przełożony obszaru dworskiego Jan Łubiński.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się pojutrze, w sobotę, przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie komedya w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry pod tytułem *Pan Jowialski*. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór. Bilety wstępu po cenach oznaczonych nabyć można w kasynie miejskiem w kancelaryi. Czysty dochód z tego przedstawienia użyty będzie w skutek uchwały wydziału kasyna miejskiego na pomnik dla byłego długoletniego i zasłużonego gospodarza kasyna miejskiego, ś. p. Blautha, radcy c. k. Namiestnictwa. Obsada sztuki najlepszemi siłami amatorskiemi daje rękojmię, że przedstawienie dobrze wypadnie.

— **Na dochód p. Woleńskiego,** jak się dowiadujemy, przedstawiona będzie w przyszłym tygodniu piękna, a od wielu już lat niegrana na scenie naszej tragedya H. Laubego *Hrabia Essex*, której rola tytułowa, nie wątpimy, da pole prawdziwego popisu utalentowanemu benefisantowi.

— **Ceniony artysta naszej sceny,** p. Gustaw Fischer, jak się dowiadujemy z *Czern. Ztg.*, z wielkiem powodzeniem występuje obecnie na scenie w Czerniowcach.

— **Nagła śmierć** zaskoczyła wczoraj wieczór izraelitę, Joachima Helina z Jarosławia, liczącego lat 64, w cukierni pod l. 16 przy ulicy Jagielońskiej. Helin cierpiał na bicie serca, i skutkiem takiego napadu na ulicy wstąpił do wspomnionej cukierni dla spocznienia. Przywołany bezzwłocznie lekarz udzielił mu wszelkiej pomocy, lecz nie odniosła ona już skutku. Zmarłego przeniesiono do jego mieszkania pod l. 3 przy ulicy Brygickiej.

— **Bandę cyganów,** składającą się z pięciu osób, mianowicie Pawłowskiej Wiktoryi z córką, Józefa Malinowskiego, Stefana Korzewicza i Małanki Ochockiej, przytrzymano wczoraj za rogatką gródecką, a to z tego powodu, ponieważ Ignacy Pauczyszyn, włościanin z Zimnowody, poznał na córce wspomnionej Pawłowskiej sukienkę, pochodzącą z kradzieży, popełnionej w listopadzie zeszłego roku w Zimnowodzie. Między rzeczami, u tych cyganów zakwestyonowanemi, poznała poszkodowana Katarzyna Korczak oprócz tej sukienki także inne swoje rzeczy. Odstawiono przytrzymanych do sądu.

* **Rozbójnicze morderstwo.** Włościanie z Przysietnicy, miejscowości graniczącej z Brzozowem, wyjechawszy d. 9 b. m. rano na sobotę, znaleźli na drodze polnej w odległości $1\frac{1}{2}$ kilometra od zabudowań mieszkalnych zwłoki dwóch zamordowanych starozakonnych, a wysłana bezwłocznie na miejsce komisya sądowolekarska zbadała, że są to zwłoki handlarzy koni, zamieszkałych w Golcowej, powiatu brzozowskiego, 49-letniego Mojżesza Jamla i 20-letniego syna jego Szymona. Pozbawieni zostali oni życia skutkiem uderzeniem ostrym kamieniem w głowę, a następnie duszenia; stary Jamel musiał się dłużej bronić, miał bowiem kilka ran w głowie i lewe ucho całkiem zmiażdżone. Jeden z zabójców musiał odnieść także uszkodzenie na ciele, gdyż znaki krwi prowadziły z miejsca zbrodni kilkadziesiąt kroków do potoku, gdzie znaleziono także szczątki podartej odzieży wojskowej. Dalsze ślady prowadziły górami ku wsi Przysietnicy. Tego samego dnia jeszcze żandarmi wyśledzili sprawców tej zbrodni, 20-letnich parobków przysietnickich, Sebastyana Bąka i Jana Orłowskiego, w roku b. asenterowanych do wojska. Obaj przyznali się do winy podając, że zrabowali u Mojżesza Jamla około 2 zł., u Szymona zaś 75 centów. Twierdzą zresztą, że chcieli zemścić się tylko za doznaną od zamordowanych obrazę.

* **Wypadki na prowincyi.** Na drodze z Ubieszyna do Przeworska pod lasem trynieckim, w powiecie łańcuckim, zamordowaną została sługa Marya Szafranówna, licząca lat 35. Morderca nie dopuścił się w tym wypadku rabunku. Poszlakowany o tę zbrodnię włościanin został uwięziony. — W Zawadzie, w powiecie nowosądeckim, podczas pożaru budynku na obszarze dworskim, zginęła w płomieniach 4-letnia córka malarza pokojowego Wolfa Sprena, która wczas nie zdołała wyjść z płonącego budynku i ukryła się za piecem, gdzie następnie znaleziono zwęglone jej zwłoki. Przyczyną pożaru było zatlenie się strzechy od iskry z komina.— W lesie zwanym Budy pod Żurawicą, w pow. przemyskim, zdarzyło się w ostatnich czasach parę wypadków rozbójniczego napadu na przechodniów przez dwóch łotrów, z których jeden był ubrany w krótki kożuch, drugi w długą kapotę, a obydwaj mówili narzeczem mazurskiem. Zarządzono energiczne ściganie złoczyńców, którzy pewnej kobiecie wiejskiej zrabowali przedmioty wartości 60 ct., zaś pewnemu służącemu wojskowemu przeszło 3 zł.

Buczacz, 13 maja.

Dziś zrana przerażeni zostali mieszkańcy Buczacza okropnym wypadkiem morderstwa, które tej nocy dokonane zostało przy jednej z najludniejszych ulic, łączących rynek z łac. kościołem parafialnym. Mieszkający na froncie tej ulicy szynkarz Leizor Tennenhaus, tegoż żona, dalej 16-letni syn i 5-letnie dziecko, staruszka matka, nareszcie służąca wyznania mojżeszowego, wszyscy padli ofiarą morderstwa, dokonanego, jak się zdaje, z chciwości, gdyż dotychczas nie znaleziono w pomieszkaniu kwoty 300 zł., którą Leizor otrzymał od jednego z tutejszych kupców, a nadto przydybano ślady gwałtownego dobijania się do stołu, w którym Tennenhaus pobierane za trunki pieniądze zwykł był przechowywać. Z całej rodziny ocalał tylko 7-letni synek, który skrył się był pod pierzynę; dziecko to jednak nie jest w stanie udzielić jakichkolwiek wyjaśnień co do szczegółów zbrodni. Szesnastoletni syn żył wprawdzie kilka godzin, nie mógł jednak z powodu zupełnej bez przytomności poczynić żadnych zeznań przed śmiercią. Morderstwo dokonane zostało nożem i obuchem Pomimo najenergiczniejszego śledztwa karnego niezdołano dotychczas natrafić na ślad morderców.

— **Pierwszą burzę** letnią z nader silnemi zjawiskami elektrycznemi mieliśmy wczoraj wieczorem, przyczem rzęsisty deszcz pokrzepił spragnioną ziemię.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Cecylii S. 30 zł. z zamkniętej szafy, pod l. 9 ulica Rapaporta; panu Z. K. rewolwer, wartości 6 zł. i siekierkę, z pomieszkania, o którą to kradzież poszukiwany jest Karol Czaban, lokajczyk; Antoniemu Tarczyńskiemu pugilaresik z kwotą 5 zł. z kieszeni; Izakowi Gimplowi, arendarzowi w Rzęsny ruskiej 6 poduszek, czarny damski płaszcz, 20 koszul męzkich i kilkanaście damskich, oraz kurtkę, łącznej wartości 100 zł.; Weronice Łukowskiej, słudze, damski paltot sukienny, ciemno-zielony z popielatą podszewką, czarny barankowy płaszcz czerwono lamowany, suknię w kraty z bufą i falbaną oraz białą spódnicę, wartości 15 zł.; Abrahamowi Leizerowi Tennenbaumowi pod l. 15 ulica Sieniawska, przez otworzenie okienka, niebieski sukienny żakiet z aksamitnym kołnierzem, kamizelkę popielatą, damskie manszety i damski warkocz ciemnoblond, wartości 7 zł.; panu M. Sz. z werandy pod l. 20 ulica Zielona suknię pepita zieloną z tuniką i kaftanikiem, poduszkę z nową czerwoną nasypką, suknię jedwabną bronzową, farbowaną, atłasem ubieraną, z tuniką i wetmanem, burnus czarny stary z podszewką w kraty, kaftan w kraty liliowe, płócienny płaszcz do podróży, czarny lustrynowy kaftanik, wartości 60; Maryi Kalicińskiej książeczkę kasy oszczędności na 100 zł., które sprawca z kasy podniósł. — Pan J. R. zgubił srebrny zegarek, anker, kryty, wartości 20 zł. — Zbłąkanego chłopczynę 3-letniego oddano do miejsk. komisaryatu śródmieścia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu, były dziekan paryskiego fakultetu medycznego i senator mr. Wurtz; tamże znakomity pejzażysta Amadée Serwin.

— **Ślub księcia Murata** z panną Ney d'Elchingen odbył się dnia 10 b. m. w Paryżu.

— **Karol Adolf Wurtz.** Telegram z Paryża doniósł o zgonie jednego z najznakomitszych chemików współczesnych, uczonego i senatora francuskiego, Karola Adolfa Wurtza. Zmarły był rodowitym Strassburczykiem i liczył lat 67. Mimo, iż pochodził z rodziny niemieckiej i protestanckiej, był zagorzałym patryotą francuskim i w senacie należał do stronnictwa odwetu. Na polu naukowem główne zasługi położył w zakresie chemii teoretycznej; atomistyczna jego nauka uznaną została powszechnie. Jednakże i w badaniach w dziedzinie organicznej chemii zmarły dokonał niepospolitych zdobyczy. Zajmował też w świecie naukowym francuskim nader wybitne stanowisko, był członkiem akademii, komturem Legii honorowej i t. d.

— **W miastach szwajcarskich,** Genewie, Zurychu i innych sroży się od lutego epidemiczny tyfus bardzo gwałtowny. W Genewie były tygodnie, w których po 349 osób umierało na tę chorobę. Przyczyną ma być zakażenie wody do picia, skutkiem czego mieszkańcy przegotowują wodę, czerpaną ze studzien, która pochodzi z jezior, mocno tej wiosny zanieczyszczonych namułem.

— **Poszukiwania pod biegunem.** Rząd Stanów Zjednoczonych wyprawił trzy statki dla poszukiwań za wyprawą polarną porucznika Greela i 18 jego towarzyszy, którzy, wylądowawszy w sierpniu r. 1881 dla studyów meteorologicznych w Discovery Harbourbay, dotąd żadnej nie dali o sobie wiadomości.

— **W stolicy Czarnogóry,** Cetynii, według doniesienia *Pol. Corr.*, odbyło się w tych dniach w obecności księcia, rodziny książęcej, dostojników i licznie zebranej publiczności założenie kamienia węgielnego pod nowy gmach teatru, w którym pomieszczona będzie także biblioteka państwowa i muzeum narodowe.

— **Jasnowidząca.** Z Dinan donoszą dziennikom francuskim, że służąca u jednego z włościan tamtejszych, Celestyna H., dziewczyna ośmnastoletnia, miewa od pewnego czasu jasnowidzenia. Tysiące ciekawych odwiedzają ją nieustannie, tak, że miejscowy posterunek żandarmeryi ledwie może utrzymać porządek w napływających do Dinan rzeszach ludu. Celestyna H. po kilka dni pogrążona jest we śnie, w którym miewa widzenia jakoby nadprzyrodzone.

— **Niezmordowany dr. Schliemann** znowu znakomite poczynił odkrycia. Mianowicie odnalazł wielki przedhistorycznych czasów sięgający gmach w Tyryns, jako też ruiny miasta, według tradycyi, zbudowanego przez Cyklopów dla Proteusza, gdzie się wychowywał Herkules. Tyryns znajduje się w pobliżu Nauplii na drodze do Argos. Odkryty pałac posiada niezliczoną ilość kolumn; jeden ze znalezionych kapitelów jest zabytkiem najstarożytniejszych okazów doryckiego porządku, jaki tylko dotychczas był znany; posadzki i ściany wybornie zachowane. Towarzysz dra Schliemanna, dr. Dörpfeld, zajmuje się obecnie kopiowaniem malowideł, któremi ściany są okryte. W malowidłach tych spotyka się bardzo interesujące, prymitywnie pojęte wyobrażenia człowieka i zwierząt.

— **Malowane dyamenty.** Turyści, zakupujący drogie kamienie w Paryżu, ostrzegani są przez jeden z dzienników londyńskich, aby się strzegli pewnego postepu, używanego z powodzeniem przez jubilerów paryzkich. Po użyciu pewnego chemicznego preparatu, niższej wartości kamienie wyglądają jak brylanty pierwszej wody. Niedawno dwóch paryzkich jubilerów skazanych zostało na sześć miesięcy więzienia, za pomalowanie jakiegoś nędznego, żółtego dyamentu z Przylądka Dobrej Nadziei i sprzedanie go naiwnemu turyście. Ekspert, powołany przez sąd, zanurzył podobny dyament w infuzyi anilinowej i wobec sędzów zamienił go na brylant niesłychanej piękności. Inny jubiler, również był niepokojony przez sąd policyi poprawczej, za sprzedaż najpiękniejszej wody pereł, zrobionych z naszyjnika ordynaryjnych, bez wartości pereł, które zanurzywszy w saletrzanie srebra, wysuszył potem na słońcu. Ofiarami tych oszustów bywają zawsze cudzoziemcy. Należy też zauważyć, że ci ostatni, którzy zwykle są nadzwyczaj ostrożni przy kupnie dyamentów w swoim kraju, dziwną okazują niedbałość pod tym względem w Paryżu. Świetność wystaw jubilerskich w „Palais Royal" zdaje się oślepiać najlepszych znawców. Niewątpliwie, są i w „Palais Royal" uczciwi jubilerowie, lecz wiadomo, że są także i inni, którzy zbyt ostrożni, aby oszukiwać swoich rodaków, nie mają żadnych skrupułów względem cudzoziemców. Dla nich młoda para Anglików, odbywających podróż poślubną, lub amerykański turysta, są najlegalniejszą zdobyczą. Malowane kamienie przytem przez czas długi zachowują sztuczny blask, a kiedy ten zniknie, nareszcie i turysta powraca do jubilera i żąda odmiany, ten naturalnie z oburzeniem odpowiada, że inne mu sprzedał kamienie. Jubilerowie, o których była mowa na początku, zbyt byli nieprzezorni, lecz długą przedtem cieszyli się bezkarnością. Z historyi tej, daje się wyciągnąć ta moralna nauka, że ci, co mają pieniądze do wydania w Paryżu na błyskotki, niech się udają do znanych z uczciwości, choć trochę droższych firm.

Komitet chowu koni.

Pod przewodnictwem JE. p. Namiestnika, odbyło się d. 3 marca r. b. XV posiedzenie komitetu doradczego dla spraw chowu koni. Udział w naradach brali pp. Włodzimierz hr. Logothetti, Juliusz Bielski, Józef Skarbek Borowski, Albert hr. Cetner, Adam br. Heydel, Stefan hr. Zamojski, c. k. starosta Karol Michel; protokół prowadził dr. Michał Moysa Rosochacki.

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia, hr. Zamojski wniósł zakupno ogiera *Cleveland*, który mógłby zastąpić *Roadstera*; ogier ten jest obecnie w Starem-Siole w posiadaniu ks. Adama Sapiehy, który zamierza sprzedać go rządowi niemieckiemu. Należałoby więc zakupić go na rządowego stadnika, ażeby nie wyszedł z kraju.

P. Skarbek-Borowski nadmienia, że za tego ogiera ofiarowano 5000 zł. księciu Sapieże, który jednak stawia warunek, ażeby ten rozpłodnik pozostał u niego po sprzedaży jeszcze przez dwa lata w najmię; o ile mówcy wiadomo, ks. Sapieha oddałby chętnie pierwszeństwo naszemu rządowi.

Br. Heydel nie może popierać zakupna *Clevelanda*, nie wie bowiem, do której należy klasy.

P. Bielski zaznacza, że *Cleveland* ma już obecnie 10 lat; jeżeli więc w myśl zastrzeżenia właściciela pozostanie u niego jeszcze dwa lata, naówczas dopiero w 12 roku życia dostanie się do stajni rządowej.

Wniosek hr. Zamojskiego upadł; hrabia Logothetti nie brał w głosowaniu udziału.

P. starosta Michel podaje do wiadomości następujący wynik licencyonowania ogierów na r. 1884: Zgłoszono 86 ogierów, z tych było niezdatnych 33; licencyonowanych 31; nie rozstrzygnięto co do 14; nie doprowadzono 8. Z poprzednich lat, było 32 licencyowanych ogierów, pozostaje więc razem na 1884 r. 63 licencyonowanych rozpłodników. W Żydaczowie trzej cywilni członkowie komisyi, przybyli wojskowy zaś członek komisyi nie przybył, skutkiem czego komisya bez wypełnienia czynności rozjechała się. W Kołomyi nie chciał porucznik biorący udział w komisyi przyjąć trzech ogierów hr. Dzieduszyckiego z Gwoździca, z powodu, iż nie były wprzód zgłoszone. Powód ten jednak nie jest uzasadniony w przepisach ustawy o licencyonowaniu.

Hr. Logothetti tłómaczy, iż oficer i weterynarz wojskowy, przeznaczeni do komisyi w Żydaczowie, dlatego nie przybyli, ponieważ wylew wody przerwał komunikacyę.

P. Skarbek Borowski odczytał ustęp z pisma Towarzystwa gospodarskiego, oddziału Bełzko-Sokalskiego, w którem są zawarte zażalenia na komisyę w Sokalu, która nie jawiła się w oznaczonym terminie.

P. Starosta Michel wyjaśnił, iż w Sokalu zgłoszono do licencyonowania trzy ogiery; do komisyi której czynność rozpoczęła się już o godzinie 8 z rana, przyprowadzono tylko dwa ogiery a trzeciego nie przyprowadzono; dopiero po wyjeździe komisyi z Sokala około południa, przyprowadzono trzeciego ogiera.

Hr. Logothetti oświadcza, że zarządzi ściśle dochodzenie każdego wypadku, w którym zostaną mu udzielone szczegóły zażalenia.

Na wniosek p. Michla uchwalił komitet subwencyonować: ogiera należącego do Tomasza Horkunia z Siemikowiec; ogiera należącego do Mikołaja Krawczyszyna, włościanina z Waskowiec; ogiera który jest własnością Nikodema Sochanika z Jarosławic. Zarazem nie uwzględnił komitet prośby pana Karola Barańskiego z Radłowic o przyjęcie do wiadomości licencyi udzielonej dla ogiera ciemnoszpakowatego po *Meteorze*, i o udzielenie subwencyi dla tegoż ogiera; nie uwzględniono także prośby p. Juliana Stadnickiego, dzierżawcy dóbr Bobrowy, o udzielenie subwencyi dla jego licencyonowanego ogiera.

P. J. Skarbek Borowski uczynił wniosek, ażeby w b. r. na wiosnę, podobnie jak w poprzednich latach, odbywały się premiowania koni i zakupno ogierów chowu prywatnego na stadników rządowych.

P. Michel oznajmił, iż komitet wystawy przeglądowej w Jarosławiu wniósł prośbę o objęcie Jarosławia programem premiowania i o wyznaczenie terminu premiowania na czas tejże wystawy; byłaby to zatem już siódma stacya premiowania wiosennego, do którego, według dotychczasowego postanowienia, mają należeć miejscowości pięciu jarmarków wiosennych i Wieliczka. Kwota, jaką Ministerstwo rolnictwa na ten cel zawsze przeznacza, t. j. 1500 złr., dzieliła się dotychczas na dwie części, a mianowicie 850 złr. na wiosenne, a 650 złr. na jesienne premiowanie. Byłoby więc rzeczą niemożliwą z kwoty 850 złr. utworzyć nagrody dla 7 stacyj premiowania.

P. J. Skarbek Borowski wniósł, ażeby całą dotacyę ministeryalną w kwocie 1500 złr. rozdzielić na wiosenne premiowanie w tych 7 miejscowościach.

Br. Heydel wniósł, ażeby udać się do Ministerstwa z prośbą o osobną dotacyę w kwocie 200 złr. dla premiowania w Jarosławiu klaczy roboczych, krwi zimnej.

P. J. Skarbek Borowski nadmienił, iż właśnie w pobliżu Jarosławia zrobiono pierwszą próbę chowu koni rasy Ardeńskiej przez włościan; próba ta wydała świetny rezultat. Hr. Graevenitz przekonał się o tem naocznie w Żurawicy, gdzie widział 6—7 doskonałych okazów koni takiej rasy, przez włościan chowanych. Do wniosku p. br. Heydla czyni tedy mowca poprawkę tej treści, iżby przy premiowaniu w Jarosławiu, zostały wyznaczone nagrody dla koni włościańskich rasy Ardeńskiej.

Br. Heydel sprzeciwił się poprawce p. Borowskiego i mniemał że w razie udzielenia przez Ministerstwo powyższej dotacyi, należy zostawić ją do dyspozycyi Komitetowi wystawy. Pierwotny wniosek br. Heydla został przyjęty z tym dodatkiem, iż Jarosław ma być objęty zwykłym programem tegorocznego wiosennego premiowania i obdarzony odpowiedniemi premiami z kwoty 1500 zł. w razie gdyby Ministerstwo nie przychyliło się do prośby o osobną na ten cel dotacyę.

P. J. Skarbek Borowski przypomniał obietnicę daną w jesieni Wieliczce, iż tamże odbędzie się premjowanie na wiosnę b. r. i wniósł, ażeby i Wieliczkę przyjąć jako stacyę wiosennego premiowania.

P. Bielski nadmienił, że nie należy zapominać o całej podgórskiej okolicy w wschodniej części kraju, która w programie premiowania nie jest uwzględnioną, należy więc wstawić w program Kołomyję albo Stryj.

Hr. Zamojski przemawiał w tym samym duchu; ponieważ atoli premjowanie w Tarnopolu wydawało dotychczas zawsze złe rezultaty, przeto wnosi mowca ażeby z programu wyeliminować Tarnopol, a wciągnąć doń Kołomyję.

P. J. Skarbek Borowski uczynił wniosek, ażeby w uwzględnieniu szczupłości dotacyi, postępować z największą ścisłością przy rozdawaniu premij, a z możliwych oszczędności i pozostałej reszty dotacyi, utworzyć premię na jesień w Kołomyi.

Wniosek ostatni został przyjęty, poczem uchwalono następujący program: Stanisławów 8 kwietnia; delegaci br. Romaszkan i p. Wł. Kułakowski. Tarnopol 16 kwietnia; delegaci Z. Augustynowicz i E. Zagórski. Rzeszów 23 kwietnia; delegaci J. Skarbek Borowski i A. Jordan Stojowski. Mościska 25 kwietnia; delegaci, A. hr. Cetner i J, Bielski. Tarnów 28 kwietnia, delegaci hr. St. Zamojski i A. Gorayski. Jarosław 28 maja; delegaci, J. Borowski i hr. St. Zamojski. Wieliczka 1 czerwca, delegaci A. Gorayski i hr. Artur Potocki.

Wszędzie ustanowiono trzy kategorye premii t. j dla klaczy cztero- i pełnoletnich dla dwulatek i jednoroczných, dla każdej kategoryi po jednej premii na 35 zł., 20 zł. i 15 zł. (D. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 2 maja.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Ogłoszenie wykazu, odnoszącego się do postępu budowli kolei Podkarpackiej i odnóg jej w miesiącu marcu, opóźniło się znowu tak samo znacznie, jak sprawozdanie takież z lutego. Stosownie do pory sprzyjającej robotom postęp ten był bardzo znaczny. Na linii głównej, t. j. na ogniwach z Żywca do Nowego Sącza, z Grybowa do Zagórza i z Stanisławowa do Husiatyna, zatrudnionych było codziennie w przecięciu 15.780 robotników, czyli o 3085 więcej niż w lutym; na odnogach zaś z Żywca do Zwardonia, z Oświęcimia do Podgórza i z Suchy do Skawiny pracowało codziennie 5650 ludzi, czyli 1622 więcej niż w lutym. Siła robotnicza składała się przeto na całej sieci nowej z 21.630 par rąk, co w porównaniu z miesiącem poprzednim oznacza pomnożenie o 4657 ludzi.

Roboty ziemne około nasypu postąpiły w marcu na ogniwach linii głównej o 253.560 metr. kub., mularskie zaś o 14.350 metr. kub.; na odnogach postęp robót ziemnych wynosił 149.020, mularskich 10.190 metr. kub. Było więc w końcu marca gotowego nasypu całej sieci o 427.120 metr. kub. więcej niż w lutym, a mianowicie doszła gotowa kubatura olbrzymiej już liczby 5,420.080 metrów.

Co się tyczy innych robót, miarę postępu ich mamy mniej więcej w liczbach powyższych W szczegóły już się nie zapuszczamy, skoro w skutek późnego ogłoszenia wykazu wszystkie liczby, szczególniej co do długości położonego już toru i co do budynków nad torem w ostatnich sześciu tygodniach, musiały pozmieniać się ogromnie. Nadmieniamy tylko jeszcze, że nawet na dwu ostatnich w szeregu powyższym liniach rozpoczęto już ustawianie konstrukcyi żelaznej na mostach. Otwarcie linii z Stanisławowa do Husiatyna podobno nie będzie mogło nastąpić w oznaczonym terminie dnia 31 października r. b. i przewlecze się może do przyszłej wiosny. Linia ta podobno też wymaga bardzo ścisłej rewizyi pod względem sposobu wykonania nasypu.

Zwracamy uwagę na nowy od dnia 20 b. m plan jazdy na kolei Przemysko-Łupkowskiej, który ukaże się w tych dniach. Plan ten zastosowuje się do nowego pociągu kuryerskiego kolei Karola Ludwika i stwarza wygodną łączność w Przemyślu zarówno dla jadących od Krakowa, jak od Lwowa ku granicy węgierskiej lub do Węgier. W celu ułatwienia zwiedzania Tatr i węgierskich miejsc kąpielowych, położonych w Karpatach, wydawane będą od dnia 1 czerwca r. b. aż do końca września bilety jazdy tam i napowrót po bardzo zniżonych cenach, na 45 dni. Oprócz tego wydawane będą po cenach również zniżonych bilety jazdy ze Lwowa, Przemyśla, Stanisławowa, Stryja, Zagórza i Drohobycza wprost do Pesztu.

J. Glinkiewicz.

* **Bank rolniczy we Lwowie** ogłasza, że na IV ogólnem zgromadzeniu zostali wybrani do dyrekcyi pp. Kazimierz Rojowski i Eugeniusz Gerard Festenburg. Ponieważ zaś były dyrektor p. Bolesław Augustynowicz został obrany prezesem rady nadzorczej tej instytucyi, a p. Józef Pieńczykowski z kierownictwa dyrekcyi ustąpił, przeto przeprowadzono wykreślenie protokołowanych podpisów tych panów. Równocześnie bank zawiadamia iż z dniem 10 maja została urządzoną w Jarosławiu agencya wraz z magazynami.

Obwieszczenie.

Celem dostarczenia przedmiotów do umundurowania i uzbrojenia c. k. obrony krajowej na rok 1884 rozpisało wys. c. k. Ministerstwo obrony krajowej licytacyę. Oferty pisemne wnieść należy najdalej dnia 15 maja 1884 o godzinie 12 w południe do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu. Do licytacyi przypuszczeni będą tylko ci, którzy posiadają prawo obywatelstwa austryackiego i dostarczyć się mające przedmioty wyrabiają we własnych fabrykach lub warsztatach. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć mogą interesenci w biurze Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12 maja 1884.

Bawarskie muzeum przemysłowe w Norymberdze urządza w czasie od 15 czerwca do 30 września 1885 wystawę międzynarodową wyrobów z kruszczów szlachetnych i mięszanin tudzież maszyn, narzędzi i płodów surowych potrzebnych do sporządzenia powyższych wyrobów. Zgłoszenia tymczasowe na tę wystawę przesłać należy najdalej do 1 czerwca 1884 do bawarskiego Muzeum przemysłowego w Nerymberdze, przyczem się nadmienia, że wystawcy, których przedmioty wystawowe zajmą miejsca do 3 metrów kwadratowych, mają na koszta upiększenia lokalności wystawowych równocześnie z ostateczną deklaracyą przesłać kwotę 200 mark. Przy zamówieniu większego miejsca, nastąpi co do opłaty placowego osobne porozumienie. Bliższych wyjaśnień odnoszących się do powyższej wystawy, zasięgnąć mogą interesenci w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

Z Izby handl. przemysłowej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, który, jak donosi dzisiejszy telegram, wyjechał wczoraj wieczorem do Pesztu, zabawi — według informacyi *Polit. Corresp.* — do końca czerwca w stolicy węgierskiej.

Ten sam dziennik donosi, że i Najd. Cesarzewiczowstwo oczekiwani są w tych dniach w Peszcie, dokąd przybędą dla zwiedzenia odbywającej się tam wystawy złotniczej.

Do tej chwili nie został jeszcze oznaczony termin wyjazdu wspólnego ministra skarbu p Kallaya do Bośnii i Hercegowiny dla odbycia tamże tegorocznej inspekcyi. Jak się dowiaduje *Politische Correspondenz*, wyjazd nastąpi najprawdopodobniej w pierwszych dniach czerwca. P. Minister uda się najpierw do Novi, potem do Bihacu, a następnie do Banialuki, zkąd projektowane są liczne wycieczki w różnych kierunkach Bośnii i Hercegowiny. Powrót nastąpi przez Serajewo i Mostar.

Wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych otworzył prezydent dr. Smolka w nieobecności posłów lewicy następującą przemową: „Muszę powrócić do wczorajszego zajścia. Zawsze przywiązywałem jak największą wagę do tego, aby z całą Izbą utrzymać jak najlepsze porozumienie (*oklaski*). Muszę także z wdzięcznością oświadczyć, że dep. Sturm przyznał, iż enuncyacya moja w kwestyi głosowania była nieumyślną pomyłką. Mimo to dodał, że prawdziwa opinia Izby powinna być objawioną przez ponowne głosowanie. Korektura odbytego już głosowania nie jest dopuszczalną. Nie mam prawa zarządzać powtórnego głosowania, ponieważ byłoby wątpliwem, które głosowanie było słuszne. Jeśli przewodniczący wyrazi szczere przekonanie, należy przytem pozostać. Poprzednicy moi nie dopuszczali w podobnych wypadkach ponownego głosowania. Sądzę, że miałem racyę, mimo to żałuję, że tak znaczna i poważna część Izby nie przybyła na dzisiejsze posiedzenie. W przyszłości więc przy wszelkiem głosowaniu, z wyjątkiem głosowań imiennych, zapytam się zawsze, czy kto życzy sobie do głosowania zabrać głos. Proszę zanotować to autentycznie w protokole, a zaproponowane przezemnie postępowanie uważać za uchwałę Izby.

Po tem oświadczeniu przyjętem oklaskami, przystąpiła Izba, w nieobecności lewicy, do porządku dziennego.

Ustawę o nieszkodliwem odprowadzaniu wód górskich przyjęto w trzeciem czytaniu. Ustawa o zakresie działalności sądów wojskowych przyjętą została w drugiem i trzeciem czytaniu. Następnie przyjęto traktat państwowy z księstwem Liechtenstein w sprawie administracyi sądowej, tudzież bez dyskusyi ustawę o sądach wyjątkowych w sądowym okręgu Kotaru i ustawę o budowie gmachów pocztowych w Gracu, Ołomuńcu i Opawie w drugiem czytaniu.

Następne posiedzenie zapowiedział prezydent na dzisiaj.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zajmują się dzisiaj prawie wyłącznie przedwczorajszem zajściem w Izbie deputowanych. Pomiędzy innemi pisze *Presse*:

„Zajście, które miało miejsce na wtorkowem posiedzeniu Izby deputowanych, jest przedmiotem ogólnego zajęcia. W kołach lewicy zjednoczonej opowiadają, że wiceprezydent Izby, baron Gödel w czasie głosowania nad ustawą melioracyjną zwrócił głośno uwagę prezydenta, iż za nią oświadczyła się tylko mniejszość. Nie wiadomo, czy szczegół ten jest prawdziwem, w każdym razie rozdrażnienie posłów lewicy wzrosło do znacznych rozmiarów. Namiętność złą jest doradczynią i dlatego też zasługuje na uznanie, iż lewica pod pierwszem wrażeniem nie dała się popchnąć do powzięcia uchwały, którą w kilka godzin później może widziałaby się zniewoloną cofnąć. Faktem jest, iż w kilka godzin po tem zajściu, poczęto znacznie spokojniej zapatrywać się na sprawę i dlatego też należy przypuścić, że znaczna część lewicy podzieli zapatrywanie, iż ostatnie zajście w Izbie nie może być usprawiedliwionym powodem do wykonania projektu abstynencyi, idzie tu bowiem tylko o zatarg pomiędzy prezydentem a stronnictwem. Klub lewicy, który na wtorkowem tajnem zebraniu nie powziął żadnej uchwały, miał się zebrać ponownie we środę dla powzięcia ostatecznej decyzyi. W jakim kierunku nastąpi ta decyzya, trudno orzec coś pewnego. Zdaje się, że o abstynencyi w ścisłem znaczeniu tego wyrazu nie ma mowy i prawdopodobniejszem jest, iż klub zadowoli się energicznym protestem lub też zażąda rękojmi, iż podobne zajścia już więcej się nie powtórzą.“ (*Patrz telegram z Wiednia*).

Do *Politik* telegrafują z Wiednia pod d. 13 b. m.:

Komisya parlamentarna odbyła dzisiaj w sprawie znanego zajścia dłuższe posiedzenie, również konferowało kilku znakomitszych posłów prawicy z ministrami. Ogólnem jest przekonanie, że prezydent dr. Smolka nie da się zniechęcić dzisiejszemi scenami i nadal będzie zajmował urząd, który sprawuje z wzorową bezstronnością.

Komisja kolejowa, która zebrała się przedwczoraj, aby obradować nad przedłożeniem o wykupnie kolei Albrechta, z powodu niestawienia się członków lewicy nie miała kompletu.

Według *Pol. Corr.*, uroczyste zamknięcie Sejmu węgierskiego nastąpi pomiędzy 20 i 24 maja.

Fremdenblatt pisze w artykule komunikowanym: Narady zwołanej do Gorycyi komisyi międzynarodowej dla uregulowania rybołowstwa wzdłuż wybrzeży morza Adryatyckiego ukończyły się w d. 11 bm. przyjęciem i podpisaniem odnośnego protokołu. Możemy wypowiedzieć tylko naj-

żywsze nasze zadowolenie, że sprawa ta, która przeciwnikom Austro-Węgier we Włoszech dawała sposobność do podejrzywania dobrych chęci naszego rządu i insynuowania władzom naszym nieprzyjaznego usposobienia wobec włoskich obywateli, została załatwioną w sposób, który zadowoli obydwie strony interesowane.

Półurzędowe *Ber. Pol. Nachr.* oświadczają, że doniesienie *Kreuz. Ztg.* jakoby cesarz przyjął już prośbę ks. Bismarcka o zwolnienie go z urzędów piastowanych w gabinecie pruskim, jest co najmniej przedwczesne.

Według *Germanii*, wniosek dep. Windhorsta, domagający się rewizyi ustaw majowych przyjdzie prawdopodobnie pod obrady na sobotniem posiedzeniu Izby pruskiej.

Pruska Izba panów rozpocznie obrady d. 16 bm.

Parlament niemiecki ma odroczyć dzisiaj pełne swoje posiedzenie na cały tydzień, poczem przystąpi do dyskusyi nad ustawą o zabezpieczeniu robotników. Sejm potrwa w każdym razie do czerwca

---

Król serbski Milan wraz z królową i następcą tronu, tudzież z całym dworem uda się pojutrze w sobotę do Niczu, gdzie w przyszły poniedziałek zbiera się na zwyczajne sesye skupczyna serbska.

Na wtorkowem posiedzeniu francuskiej rady ministrów przedmiotem dyskusyi był traktat pokojowy z Chinami. Ferry wyjaśniał pobudki odstąpienia od myśli żądania odszkodowania wojennego w sumie 150 milionów, czego w istocie domagał się w drodze telegraficznej w ostatnich dniach marca. Na posiedzeniu tem zapadła następnie uchwała, ażeby odwołać te pułki z Tonkinu, które utworzone zostały z ochotników rozmaitych korpusów armii. Inne wojska odwołane zostaną po zupełnem zorganizowaniu kochinchińskich pułków strzeleckich pod oficerami francuskimi. Każdy z tych pułków obejmować ma 3000 strzelców. Prezydent Grévy podpisał natychmiast dekret, nakazujący utworzyć dwa pułki z krajowców.

Na tem samem posiedzeniu zajmowała się rada ministrów rewizyą konstytucyi. Projekt rewizyi ma być natychmiast po otwarciu sesyi przedłożony, prawdopodobnie obu Izbom równocześnie. Na posiedzeniu sobotniem skończyć się ma dyskusya nad wspomnianym projektem.

Journal officiel ogłasza notę rządową o podpisaniu traktatu, zawartego w Tientsinie pomiędzy Francyą a Chinami. Pełnomocnicy obu stron kontraktujących mają się zebrać w ciągu trzech miesięcy w celu wypracowania projektu konwencyi handlowej.

Wszystkie prawie dzienniki republikańskie wyrażają zadowolenie z polityki Ferryego i podnoszą, że w traktowaniu z Chinami miał on na oku przedewszystkiem handel francuski i umiał go zasłonić przed konkurencyą zagranicy. *Siècle*, organ prezesa Izby Brissona, pisze; „Drogi zbytu, potrzebne naszemu handlowi, uzyskane zostały za pośrednictwem stanowczej naszej polityki i waleczności armii francuskiej i przygotowano w ten sposób nader pomyślną sytuacyę.“ *Republique Française* odzywa się: „Dyplomacya Challemel-Lacoura i Ferry'ego była godną republiki i Francyi, bo we wszystkich częściach świata przywróciła urok naszego imienia Patryoci mają pewne prawo czuć się zadowolonymi.“

Z odmiennem uczuciem przyjęła te wiadomości prasa angielska, a zwłaszcza wielki zawód spotyka Anglików, po sprostowaniu doniesień *Times*'a, jakoby graniczące z Tonkinem terytorya chińskie otwarte zostały dla handlu wszystkich mocarstw Europy. Otóż obecnie urzędownie z Paryża prostują, że terytorya te otwarte zostają wyłącznie tylko dla Francyi.

Według zapewnień z Londynu, wybuchłe w obozie konserwatywnym zatargi zostały stanowczo uśmierzone, a to głównie ze względu na potrzebę zorganizowania jednolitej i bardziej stanowczej opozycyi przeciw gabinetowi. Lord Churchill, poczytywany za kandydata do teki kanclerskiej, pojednał się z drugim przewódcą torysów, lordem Salisburym i mają odtąd działać zgodnie.

Z kół półurzędowych donoszą, że projekt zebrania się konferencyi natrafia na nowe przeszkody; w porozumieniach miała nastąpić stagnacya.

Za przyczynę nagłej opozycyi Irlandczyków w parlamencie, którzy tym razem niedotrzymali kroku Gladstonowi, podają okoliczność, że kanclerz zbyt lekceważąco traktował Gordona, który jest gorącym zwolennikiem samorządu Irlandyi.

W depeszach z Aleksandryi donoszą do Londynu, że kedyw Egiptu wysłał ponownie podarunki królowi Abisynii Janowi razem z pismem własnoręcznem, w którem proponuje Abissynii pewne ustępstwa za pomoc zbrojną w stłumieniu rokoszu sudańskiego.

Nadeszłe z Madrytu wiadomości donoszą o całym szeregu zamachów na kolejach żelaznych Na linii kolejowej do Tarragony zerwano szyny kolejowe, a na stacyi Villanuova y Geltru w Katalonii aresztowano dwóch ludzi, którzy mieli przy sobie 36 ładunków dynamitowych. Donoszą dalej, że na szynach pod pociągiem, którym jechał prezes gabinetu Canovas del Castillo, eksplodował ładunek rewolwerowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Gorlice, 14 maja. (*Tel. pryw.*) Na dzisiejszem walnem zgromadzeniu Towarzystwa naftowego, wręczyli liczne zebrani przedsiębiorcy prezesowi swemu Augustowi Gorayskiemu, w dowód uznania jego znakomitych zasług około przemysłu naftowego, srebrny wspaniały puhar.

Wiedeń, 14 maja. Najj. Pan dzisiaj o godzinie kwadrans na dziewiątą wieczorem wyjechał do Pesztu.

Wiedeń, 14go maja. *Polit. Corr.* donosi: Car rossyjski, który bezzwłocznie po śmierci Cesarzowej Maryi Anny złożył Najj. Panu w drodze telegraficznej swoją kondolencyę, polecił ambasadorowi hr. Łobanowowi, aby wyraził ustnie Monarsze serdeczny współudział cesarza rossyjskiego i zapewnił Najj. Pana o przyjaźnych uczuciach, jakiemi car względem Niego jest ożywiony. Z polecenia tego ambasador rossyjski wywiązał się na prywatnem posłuchaniu w d. 12 b. m.

Wiedeń, 14 maja. Według informacyi *Presse*, lewica przybędzie jutro na posiedzenie, przyczem złoży odpowiednie oświadczenie.

Zarząd klubu zjednoczonej lewicy zawiadamia dzienniki, iż klub obradował wyczerpująco nad znanem w Izbie zajściem, przyczem zarząd konstatuje, że doniesienie, jakoby dzisiejsze oświadczenie w Izbie prezydenta dr. Smolki (patrz *Ost. Pocztę*) było wyrazem porozumienia pomiędzy nim a zarządem klubu, jest bezpodstawne. Prezydent złożył oświadczenie z własnej inicyatywy i sam też zaprosił do siebie członków zarządu. Klub znaczną większością głosów zgodził się na solidarne i jednolite na jutrzejszem posiedzeniu postępowanie. Członkowie, należący do mniejszości, oświadczyli, iż ze względu na wspólny interes stronnictwa poddają się najzupełniej uchwale większości.

Peszt, 14 maja. Uchwała sądu honorowego, złożonego dla rozpatrzenia sprawy dep. Dobriańskiego, orzeka, iż zachowanie się Dobriańskiego wobec podniesionych przeciw niemu przez dep. Ugrona zarzutów nie da się pogodzić z obowiązkami otwartości i przyzwoitości.

Lipsk, 14go maja. (*Tel. pryw.*) Dzisiejsza rozprawa sądowa trwała z półgodzinną przerwą siedm godzin. Kraszewski czuje się coraz bardziej osłabionym. Dzisiaj zostali przesłuchani świadkowie: Gaede, Plinzner, Brausewether i Tiede co do czterech punktów oskarżenia, odnoszących się wyłącznie do oskarżonego Hentscha. Jutro ukończy się postępowanie dowodowe. W piątek zabiorą głos oskarżyciele publiczni i obrońcy, w sobotę zaś lub najpóźniej w poniedziałek trybunał ogłosi wyrok.

Berlin, 14 maja. Cesarz konferował dzisiaj po południu z ks. Bismarkiem.

Berlin, 14 maja. *Reichsanzeiger* pisze: Król wystosował reskrypt do ministerstwa z oznajmieniem, iż uchwały Izby deputowanych, wzywające rząd, aby pociągać urzędników państwowych do odpowiedzialności w razie przekroczenia przez nich przy wyborach przysługującego im zakresu działania, są wdzieraniem się do prerogatyw zastrzeżonych konstytucyą królowi, któremu przysługuje władza wykonawcza. Reskrypt wyraża nadzieję, że ministerstwo będzie przestrzegało nakreślonej konstytucyą granicy pomiędzy władzą prawodawczą i wykonawczą.

Bukareszt, 14 maja. W Izbie deputowanych na interpelacyę dep. Jepuresco oświadczył minister handlu, że dotychczas nie rozpoczęto rokowań w sprawie zawarcia z Austryą konwencyi handlowej, poczyniono jednakże kroki dla osiągnięcia porozumienia. Minister Bratiano, interpelowany w senacie co do znanych ekscesów wywołanych w nocy z soboty na niedzielę, wskazał na to, że pomimo licznych trudności, rząd nigdy nie dał się pokusić do naruszenia wolności publicznej. Poinformowany jednak w sobotę wieczorem o przygotowaniach, poczynionych dla urządzenia nocnej demonstracyi, rząd czuł się w obowiązku przedsięwzięcia zarządzenia, celem sparaliżowania zabiegów partyi nieporządku. Senat uchwalił jednogłośnie wotum zaufania.

Paryż, 14 maja. W czasie dzisiejszego przyjęcia dyplomatycznego, poseł chiński Li-Fong-Pao złożył prezesowi gabinetu powinszowania, z powodu ostatecznego zawarcia porozumienia pomiędzy Francyą i Chinami. Prezes gabinetu prosił posła chińskiego, aby zechciał przedstawić Li-Hung-Tschengowi jego uczucia, przedewszystkiem zaś wyrazić zaufanie rządu francuskiego, iż interwencyi pomienionego dostojnika powiedzie się zabezpieczyć rozwój nowych handlowych przyjaznych stosunków.

Rzym, 14 maja. Z Petersburga telegrafują do *Ag. Stefani*: Hr. Greppi otrzymał polecenie wręczenia rossyjskiemu następcy tronu orderu Anunciatty w brylantach.

Wiedeń, 15 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza liczne Najw. wyszczególnienia w uznaniu zasług, położonych w służbie zmarłej Najj. Cesarzowej Maryi Anny. Pomiędzy innemi otrzymali: Hr. Salacini wielką wstęgę orderu Leopolda, radca dworu Ehmig order korony żelaznej drugiej klasy, radca rządowy Eminger, profesor Gussenbauer, spowiednik Belgrano ordery korony żelaznej klasy trzeciej, ksiądz Giovani krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa itd.

Wiedeń, 15 maja. Do *Tagblattu* donoszą z Belgradu, iż całogodzinna wizyta, którą złożył poseł austryacko-węgierski hr. Khevenhüller Risticzowi i półtoragodzinna tegoż rewizyta zwróciły na się powszechną uwagę. Risticz podziękował za wyszczególniające przyjęcie, jakiego doznał ze strony Najd. Cesarzewicza austryackiego i powiedział, że Serbia powinna wszystkim zarówno państwom być wdzięczną z powodu odzyskania niepodległości, przytem jednak nie może zapomnieć, że prawie cały jej handel wywozowy skierowany jest ku Austryi i dlatego też musi przywiązywać najcelniejsze znaczenie do utrzymania z Monarchią austryacką jak najściślejszych stosunków. Risticz wyraził ubolewanie, że dzienniki przedstawiły go jako wroga Austryi.

Wiedeń, 15 maja. (*Tel. pryw.*) Na posiedzeniu klubu zjednoczonej lewicy podniósł wczoraj zarząd klubu, iż oświadczenie złożone w Izbie przez dr. Smolkę nie zostało ułożone w porozumieniu z zarządem, owszem nastąpiło ono z własnej inicyatywy. Klub powziął uchwałę co do zgodnego i jednolitego postępowania.

Wiedeń, 15 maja. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* donosi: Nauczyciel kierujący szkoły ludowej w Tarnowie, Szubowicz, otrzymał złoty krzyż zasługi. Pensyonowany nauczyciel szkoły ludowej w Bohorodczanach, Czerpaszyński, otrzymał srebrny krzyż zasługi z koroną.

Archirej tutejszej ambasady rossyjskiej Rajewski umarł wczoraj w skutek choroby serca.

Peszt, 15 maja. (*Telegr. pryw.*) Złożony w sprawie dep. Dobriańskiego sąd honorowy zajmował się następującemi kwestyami: Czy listy Dobriańskiego są autentyczne lub nie? Czy dep. Dobriański po przemówieniu dep. Ugrona mówił prawdę? Czy honor dep. Dobriańskiego został dotknięty? Dobrianski zacytowany przed sąd honorowy dał na pierwsze pytanie bezwzględnie twierdzącą odpowiedź, a tem samem odpowiedział już i na drugą kwestyę, następnie Dobriański szeroko i długo rozwodził się nad stosunkami familijnemi. Krewni Olgi i Dobriańskiego zatruli mu życie, w skutek czego w przystępie rozpaczy chciał udać się do Rossyi i tam szukać karyery.

Lipsk, 15 maja, (*Tel. pr.*) Wyrok w sprawie Kraszewskiego i Hentscha zapadnie w sobotę. Trybunał odbył dzisiaj jednogodzinną nadzwyczajną naradę, poczem rozpoczęła się rozprawa.

Berlin, 15 maja. (*Tel. pryw.*) *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Wniosek posłów socyalno-demokratycznych, dotyczący „prawa do pracy“, ma tylko na celu zdyskredytowanie rządu.

Bruksella, 15 maja. Izba wzięła pod rozwagę projekt ustawy o uchylenie postanowienia, które wyłącznie duchownym nadaje prawo udzielania nauk religii.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż co do wrzeko grożącego niebezpieczeństwa cholery, stan rzeczy istotny nie daje bynajmniej powodu do zaniepokojenia.

Paryż, 15go maja. (*Tel. pryw.*) Pewien Szwajcar, wrzekomo sekretarz Zorilli, przy którym znaleziono plakaty podburzające, przeznaczone do Hiszpanii, został aresztowany i dostawiony do granicy.

Londyn, 15 maja. (*Tel. pryw.*) Dzienniki oświadczają, że ostatni rezultat głosowania w kwestyi wotum nieufności jest moralną, a być może, iż nawet polityczną klęską gabinetu. Wzburzenie w Izbie gmin, które przez dzień cały było bardzo znaczne, dosięgło o północy punktu kulminacyjnego, gdy Parneliści po tajnem głosowaniu oznajmili swoim przyjaciołom, że będą rząd popierać, w ostatniej jednak chwili stanęli w zwartym szeregu po stronie opozycyi.

Kair, 15 maja. Delegat angielski otrzymał polecenie, aby na dzisiejszem posiedzeniu komisyi, zajmującej się reformą sądownictwa, głosował zgodnie z agentem dyplomatycznym Francyi.

New-York, 15 maja. Obecny tu kanclerz skarbu zarządził bezzwłoczne wykupno płatnych w d. 20 czerwca bonów, a w razie potrzeby dalszych w sumie 10 milionów, tudzież przedsięwzięcia wszelkich potrzebnych środków dla przyjścia w pomoc obecnemu krytycznemu położeniu.

Telegramy zbożowe z dnia 14 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita za 10.000 litr procent 29·75 do 30·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·45 do 9·55 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·38 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 167·50 m., żyto —·— m., spirytus 48·80

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Teatr hr. Skarbka

We czwartek, dnia 15 maja 1884

KSIĄŻĘ ŁOBUZ

Po raz pierwszy:

Opera komiczna w 3 aktach Aurelego Urbańskiego. Muzyka Maurycego Falla.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. T. Skalski.

O S O B Y:

Leander XCIX.	Pni Bocskaj
Hrabia Paschalis Monetti, minister skarbu	P. Skalski
Markiz Serapion Sutteraneo, minister policyi	P. Myszkowski
Markiza Lola, jego małżonka	Pni Skalska
Margrabii Herculan di Bomba, minister wojny	P. Fontana
Margrabina Natalja, jego małżonka	Pna Wajglówna
Hrabina Flora, małżonka ministra skarbu	Pni Dutkiewicz
Sabina, szwaczka	Pni Kasprowiczowa
Fabian, pomocnik golibrody	P. Alma
Signore Spizzelini	P. Wojnowski
Signore Pajonchio	P. Herman
Signore Vivonchanio	P. Bratro
Ambasador	P. Senowski
Paź	Pna Borodziej
Marszałek dworu	P. Starzewski
Mieszczanin	P. Bąkowski
Forte (stróże nocni)	P Florjański
Piano (stróże nocni)	P. Kiczman
Allegro (stróże nocni)	P. Fedyczkowski
Vivace (stróże nocni)	P. Guberski

Dworacy, damy dworskie, paziowie, służba, żołnierze, mieszczanie, mieszczanki, lud obojga płci. — Rzecz dzieje się u schyłku przeszłego stulecia, w jednej z pomniejszych rezydencyj europejskich.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczór

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883 podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 14 maja 1884 pięciu liczb:

40 31 44 25 89

Następne ciągnienia przypadają w dniu 28 maja i 11 czerwca 1884.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Przyjechali do Lwowa

dnia 15go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Lanckoroński z Rozdołu. K. hr. Scipio z Łopuszki S Matkowski z Jezierzan. B. Komarnicki z Pobocza. M. Komarnicki z Horpina. K- Cieński z Podola. W. Czajkowski z Medwedowic. I. Rakowski z Hermanowic.

Hotel Europejski

Pp. v. Zwehl z Żółkwi. K. Wszelaczyński z Tarnopola A. Neugebauer z Wiednia. P. Atteslander z Rzeszowa.

Hotel Angielski

Pp Ks. I. Jabłonowska z Bursztyna. W. Czajkowska z Swirza I. Jełowicki z Zastawiec. E. Hass z Chrzanowa.

Hotel Warszawski

Pp. hr Łoś z Kulmatycz. K. Strasser z z Bohorodczan. F. Schulz z Drohowyża. K. Langiewicz z Bóbrki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 15 maja 1884.

Barometr 732.77mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.3°C. Psychrometr wilgotny 12.8°C. Prężność pary 10.1mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 2. Wiatr SE2. Ozon 7.

Temperatura powietrza 11.4°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 757.57mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.8 C
Najniższa temperatura w nocy 11.2 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 6.1mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^{0}50' \lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$.

Dla 16 maja 1884

$E. = -3^{m} 50,^{s}_{62}. \Theta_0 = 3^{h} 38^{m} 8,^{s}_{98}$.

Zachód słońca 15go maja o 7h. 37m., 2; wschód o 16h. 14m., 6.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5; nów 24d 12h 12,m 7 pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

14 maja 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,80	729,64	728,89
Stan termometru suchego w st. Cels.	15,4	14,4	14,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	14,6	13,0	12,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	11,9	10,8	9,5
Wilgotność powietrza względna w %.	91	85	79
Stan nieba.	8	8	2
Kierunek wiatru.	sws.	sw.	wsw.
Moc wiatru.	1	2	2

Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm8. deszcz.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 21, .

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 7.4.

(N B. 15/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 16/5).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze wyższej od średniej maja, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, lecz tylko chwilowy deszcz możliwy.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 maja 1884.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	284	—	287	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	184	75	188	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100		101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	50	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	55	102	55
„ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—		—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogéln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6 Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperyał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich	59	25	59	95
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 maja 1884.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80 85	81 —
luty-sierpień	80.90	81 05
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.45	81.60
kwiecień-październik	81.60	81.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124 —	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	137 20	137 60
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.75	145 2
„ „ 1864 po 100 złr.	173 75	174 25
„ „ 1864 po 50 złr.	173 50	174.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	149.30	149 90
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96 25	96.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.60	101.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	100.75	101 25
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	100.25	100.75
Węgier	101 50	102 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114 50	114 90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	321 80	322.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	812 —	818 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	855.—	857 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	578.—	57[illegible].—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m,	234.75	235.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m k	2540 —	2547
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286.—	286.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.—	187.50
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	319. —	319.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145.50	146.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173 25	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98. —	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98. —	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.75	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr ziems. po 5½ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.75	107.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101 50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	101.—	101:25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.75	98.—
z r. 1867	101.—	101.60
z r. 1868	99.80	100.20
z r. 1872	99.50	100 10
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	115.—	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.—	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.80	13.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.10	7 40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19 50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a)	22.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	132 —
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.60	39 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.60	121 85
Paryż za 100 fr.	48.2 50	48.32 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.73. —	5.75 —
„ pełnej wagi	5.70 —	5.72 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65 —	9.66 —
Rossyjski imperyał	9.93 —	9 95 -
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 14 maja 1884

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	70
„ „ „ w srebrze	81	30
Renta w złocie	101	65
5 prc. austr. renta marcowa	96	15
Akcye banku wiedeńskiego	855	—
„ „ kredytowego	320	80
Londyn	121	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	73
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 64. (3202)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Przerytybór, złożone zostały w c. k. komisyi hipotecznej w Pilznie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w c. k. komisyi hipotecznej w dniu 23 maja 1884.

Pilzno, dnia 14 maja 1884.

L. 65 (3203)

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Pilznie urzędująca ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Machowa na dniu 26 maja 1884, rozpoczyna.

Pilzno, dnia 14 maja 1884.

L. 3156. (3189)

Komisya hipoteczna ck. sądu powiatowego w Mielnicy zawiadamia interesowanych, iż dla gminy katastralnej Zalesie zostały arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych ułożone i w tymże sądzie wraz z sprostowanemi aktami dochodzeń i mapami do przejrzenia wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania można wnieść do 19 maja 1884, w którym dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przedsięwzięte będą

Mielnica, 8 maja 1884.

Licytacye.

L 1241. (3159 3—3)

W dniach 21 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odtrzymany zostanie w tutejszym sądzie publiczny przetarg połowy dwóch realności, dłużnika Jacka Kiretiw własnych, w Krywce pod lk. 26 i 25 położonych, ciała tabularnego niestanowiących na zaspokojenie pretensyi Kelmana Rosenberga w kwocie 100 zł. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1360 zł. wa.

Zakład 136 zł. wa.

Przy trzecim terminie, zostaną wspomnione realności i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Kuratorem dla z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli ustanowiono Pawła Kesz z Krywki.

Reszta warunków licytacyjnych jak również protokół zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 28 marca 1884.

L. 1242. (3158 3—3)

W dniach 21 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, celem zaspokojenia pretensyi Kelmana Rozenberga w kwocie 13 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg gruntu „Zagroda", dłużnika Wasyla Matkowskiego własnego, pod lk: 18/78 w Matkowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, protokołem grabieży de praes. 9 grudnia 1883 l. 4950 zastawniczo opisanego, na 200 zł oszacowanego.

Cenę szacunkową stanowi kwota 200 zł.

Zakład 20 zł.

Przy trzecim terminie zostanie powyższy grunt i niżej ceny sprzedany.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Dmytra Komornickiego z Matkowa.

Protokół opisu, oszacowania i bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Borynia, 28 marca 1884.

L. 11607. (3128 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jony Samler w kwocie 157 zł. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod lk. 50/137 w Tyśmienicy położona, wedle Dom. VI pag. 159 n. 8 haer. do dłużnika Majera Schwarz należącą, w trzech terminach, mianowicie dnia 13 czerwca, 11 lipca i 8 sierpnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano, w sali tut sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta także poniżej ceny szacunkowej 550 zł. kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 550 zł., zaś wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyi i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Tyśmienica, 3 kwietnia 1884.

L 3285. (3081 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 92 zł., 800 zł. i 320 zł. wa. z pn. na rzecz nieletnich Michała i Karola Burka odbędzie się dnia 13 czerwca 1884 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż czwartej części sklepu dłużniczki Tauby Katz pod l. 31 w Tarnopolu.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 956 złr. 69½ ct. wa., wadyum 48 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Horowitza.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 26 marca 1884.

L. 3569 (2953 3—3)

Koźma Illuk ze Stecowy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 31 marca 1884 l. 3150 uznany głupkowatym.

Kuratorem ustanowiono Iwana Illuka ze Stecowy.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, 18 kwietnia 1884.

Licytacye.

L. 4594. (3113 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w zaległych ratach i resztującej kapitałowej sumie 11.737 zł. 43 ct z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Ruda w powiecie Dąbrowskim położonych do Mojżesza i Reginy Mesterów należących. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach: 18 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie wartość przez galicyjski Zakład kredytowy ziemski w Krakowie przy udzieleniu pożyczki w sumie 31.000 zł. przyjęta, poniżej której w terminach pierwszym i drugim, zaś w terminie trzecim poniżej sumy 25.000 zł. dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3.000 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, dnia 17 kwietnia 1884

L. 3088. (3098 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie kapitałowej 23.613 zł. 25 ct. wraz z zaległemi ratami i należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Ilkowice, Rudno i Sanoka w powiecie tarnowskim położonych, do Kazimiery z br. Lewartowskich Homolaczowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach w dniach 25 czerwca, 6 sierpnia i 16 września 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość 105.000 zł., poniżej której w dwóch pierwszych terminach, zaś w terminie trzecim poniżej sumy wyrównującej sumie wierzytelności hipotecznych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 500 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeliby przy wszystkich trzech terminach licytacyjnych dobra powyższe sprzedane nie zostały, wyznacza się termin na dzień 16 września 1884, godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w dalszym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony: c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomi. którzyby możliwie po dniu 15 listopada 1883 jako dniu użytego przy powzięciu obecnej uchwały wyciągu tabularnego do hipoteki weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Brzeskiego, z substytucyą adw. dr. Jarockiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów, dnia 17 kwietnia 1884.

L. 5095. (3100 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w sprawie Majera Teichberga przeciwko Semkowi i Maryi Lewków o zapłacenie 39 zł z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż parcel gruntowych w Jaktorowie położonych do gospodarstwa pod 1, 82 należących, Semka i Maryi Lewków własnej, ciała tabularnego niestanowiących „za sełom, na zielonej drodze, na kamieniu, na przerwanej hrebli" zwanych, na dniu 27 czerwca, 25 lipca i 29 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 11 przed południem, a to na pierwszych dwóch terminach po niżej ceny wywołania w kwocie 120 zł ustanowionej. Wadyum wynosi 12 zł.

Z c. k. sądu powiatowego

Gliniany, 9 stycznia 1884

L. 5085. (3134 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 125 zł. z pn. jednakże po potrąceniu częściowej otrzymanej spłaty w kwocie 11 zł. 2 ct. na rzecz Stefana Saturskiego odbędzie się dnia 19 czerwca, 18 lipca i 20 sierpnia 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Szulima Krella w Tarnopolu pod la. 573, właściwie 578 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol, 29 kwietnia 1884.

L. 445. (3170 2—3)

Dnia 29 maja, 26 czerwca i 24 lipca 1884, każdym razem o 10 godzinie rano, odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 11 w Jachówce położonej, Józefa Kozka własnej, na 240 zł. ocenionej, celem zaspokojenia pretensyi Michała Putyry w kwocie 90 zł. zpn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać

C. k. sąd powiatowy

Maków, dnia 24 marca 1884.

L. 1147. (3169 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Anny Jakimowiczowej w kwocie 30 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 230 w Gnojnicach położonej, dłużnika Stacha Jakimowicza własnej, w dniu 31 maja, 28 czerwca i 28 lipca 1884, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w sądzie w drodze publicznego przetargu odbyc się mającej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na 71 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 7 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Krakowiec, dnia 15 marca 1884.

L. 11261. (3167 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Anny Steskal w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 czerwca, 23 lipca i 21 sierpnia 1884, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności l. 9 w Łobzowie, nieobjętej masy ś. p. Jana Sobierajskiego własnej.

Cena wywołania 405 zł. 50 ct., wadyum 40 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 sierpnia 1884, o godzinie 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schön z substytucyą adw. dr. Kleina w Krakowie.

Kraków, 7 kwietnia 1884.

L. 1677. (3160 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Izraela Lesera od Filipa Zderko się należącej w kwocie 80 zł. odbędzie się licytacya realności pod lk. 244 w Komarnie wyk. hip. 411 księgi gruntowej gminy Komarna objętej na trzech terminach dnia 25 czerwca, 6 sierpnia, 3 września 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 3 września 1884 tamże.

Cena wywołania w kwocie 900 zł., wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą p. Aleksandra Strockiego.

Komarno, 23 lutego 1884.

Zl. 1104. (3101 2—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte zu Gwoździec wird am 5 Juni, 3 Juli und 4 August 1884 um 11 Uhr Früh, die exekutive Feilbiethung der dem Schuldner Wasyl Feciuk laut Hypothekenausweises Nr. 66 stary Gwoździec gehörigen Grundparzellen Nr 209|1 und 726|1 zur Hereinbringung der Forderung des Rubin Schikler von 63 fl, sammt N. G., vorgenommen werden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswerth pr. 250 fl., das Wadium beträgt 25 fl.

Der Grundbuchsauszug, das Schätzungsprotokoll und sonstigen Bedingnisse, können in der hiergern Registratur eingesehen werden.

Für diejenigen Gläubiger, welchen der Feilbietungsbescheid, aus welchem immer Grunde gehörig nicht zugestellt werden sollte, wird zum Curator Fedor Szparyk, von Gwoździec bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Gwoździec, den 26 März 1884.

L. 2433. (2863 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje odnośnie do edyktu z 2 października 1883. l. 10 503 na zaspokojenie pretensyi Chaima Steigelfesta 220 złr. w. a. zpn. przymusową publiczną sprzedaż części realności „Baniaczka" i „Kopań" w Bilinie wielkiej położonej, wedle Dom. 519 pag. 15 n. 1 haer dłużnika Stefana Chomickiego własnej protokołem z 2 grudnia 1881 l. 15552 ocenionej która to sprzedaż odbędzie się pod lżejszemi warunkami w jednym tylko terminie dnia 26 czerwca 1884 o 10 godzinie przedpołudniem w tutejszym sądzie za jakąbądź cenę.

Cena wywołania wynosi 765 złr. 40 ct. w. a. wadyum 5 prc. Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Sambor, dnia 8 kwietnia 1884.

L. 1467. (3052 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 236 fl. 49 ct. a. w. zpn. odbędzie się tamże dnia 30 maja i 30 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10. przed południem licytacya realności Waśka Fedorczaka pod lk. 10 w Horysławicach z dołożeniem że natych terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną zostanie w przeciwnym razie wyznacza się termin do ułożenia warunków lżejszych na1 sierpnia 1884 o 10 rano

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 500 fl. zakład 50 fl.

Protokół zastawniczego opisania wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, 4 kwietnia 1884

L. 879. (3086 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Jana Krokowskiego w kwocie 100 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 27 czerwca, 8 sierpnia i 12 września 1884. o godz. 10ej rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Wacława Schmidka własnej pod lk. 47 w Wierzbnie położonej i realności Fedka Sadła pod lk. 38 w Wierzbnie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania co do pierwszej 1200 złr. dla drugiej 305 złr.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Dla z miejsca pobytu i życia nieznanych wierzycieli ustanowiony został dr. Emil Gottlieb kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 30 marca 1884.

L. 3158. (3053 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Leibisza Fränkla a względnie tegoż cesyonaryusza Hersza Kaufera przeciw Antoniemu Kapczuk celem zaspokojenia pretensyi 30 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. kons. 81 w Sadkach położona dłużnika Antoniego Kapczuka własna korpusu tabularnego niestanowiąca w trzech terminach a mianowicie dnia 17 lipca, 21go sierpnia i 25 września 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu.

Akty grabieżnego opisania tudzież warunki licytacyjne leżą w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 21 marca 1884.

L 7897. (2987 3—3)

W dniach 16 czerwca i 14 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. i 91 zł. 50 ct. z pn. publiczna licytacya realności Macieja Gacka pod lwh. 79, 80 i 161 w Chabówce położonej w dwóch terminach.

Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg, 26 stycznia 1884.

L. 2779. (2937 3—3)

W sprawie Józefa Nowaka przeciw Janowi Nowakowi o zniesienie spółwłasnosci realności pod lwh. 85 w Filipowicach odbędzie się w dniu 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 85 w Filipowicach położonej Józefa i Jana Nowaka własnej

Cena wywołania 1545 złr. Wadyum 154 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 7 kwietnia 1884.

L. 7494. (3135 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Salomona Ber Bergera celem uskutecznienia działu wartości realności pod l. 469²/₄ we Lwowie położonej, pomiędzy współwłaścicieli, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż tejże realności, wedle Dom. 143 pag. 235 n. 15 i pag. 236 n. 16 haer Salomona Ber Bergera Izaaka Bergera, Reisli z Bergerów Günsberg, Estery z Bergerów Kapralik i Chawy z Bergerów Fink własnej, w trzech terminach a to dnia 5 czerwca, 10 lipca i 14go sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali ustnych rozpraw tutejszego sądu na I piętrze na którychto terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 3098 złr. wa. a jako wadyum ustanawia się 10 prc. takowej w okrągłej kwocie 310 zł. wa. którą chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winni.

Na wypadek zaś nieofiarowania takiej ceny przy powyższych trzech terminach, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin komisyjny w sali posiedzeń tutejszego sądu nr. II. na dzień 21 sierpnia 1884 o godzinie 11 przed południem z tym dodatkiem, iż niestawający interesenci jako zezwalający na proponowane warunki przez większość zgłaszających się interesentów uważani będą.

Dalsze warunki licytacyjne, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny przechowują się w tutejszym archiwum, gdzie interesanci takowe przejrzeć lub odpisać mogą.

O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych, jakoteż tych wierzycieli którymby niniejsza uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 grudnia 1883 jako po dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na w mowie będącej realności nabyli, do rąk kuratora adwokata dr. Feilesa we Lwowie, którego zastępcą adwok. dr. Berliner mianowany został i przez niniejszy edykt.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1884,

L. 4208. (3120 3—3)

W dniach 15 maja, 19 czerwca i 17go lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nk. 338/31 w Sołotwinie położonej dłużników Stefana i Maryi Warwaruków własnej w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włośc. na zaspokojenie sumy 3 rat po 13 zł. i resztującego kapitału w kwocie 185 zł. 71 ct. a. w. każdym razem o godzinie 10 rano z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł. wa., wadyum 35 złr. Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 24 kwietnia 1884.

L. 9722. (3062 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, że w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Szymonowi i Waleryi Moskalom pto. 100 złr. w. a. z pn. w dniach 24 czerwca 1884 i 5 sierpnia 1884 zawsze o godź. 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nk. 226 w Białobrzegach położonej ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Szymona i Waleryi Moskalów własnej z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Zarazem wyznacza się termin na dzień 9 września 1884, o godzinie 10 rano do ułożenia warunków ułatwiających. Wartość szacunkowa 1010 zł.

Poręczne 101 zł. wa Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze. Dla niewiadomych i tych wierzycieli którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem p. Sabina Lewinskiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 21 stycznia 1884.

L. 1326. (3126 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 19 czerwca, 17 lipca i 14 sierpnia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużników Iwana i Marusi Palijczuków własnej, w Potoku czarnym pod lk. 22 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Zosi Knoll w kwocie 210 złr.

Cena szacunkowa wynosi 162 zł.

Zakład 16 zł. 20 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Józefa Jelinka z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, 22 kwietnia 1884.

L. 383. (3188 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 113 zł. 98 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 maja, 30 czerwca i 11 sierpnia 1884, o godzinie 9 z rana, przymusowa licytacya realności wykazem hip l. 542 gminy Łuka wielka objętej, dłużnika Pawła Zwira własnej, na powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadynm 30 zł.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakfegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Aleksandra Markietowicza z Łuki wielkiej.

Mikulińce, 5 lutego 1884.

L. 1900. (3190 1—3)

W dniach 28 maja, 11 czerwca i 2 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, będą sprzedane cztery ósmych części ciała hipotecznego wykazem hip. l. 61 dla gminy katastralnej Nisko objętego, Juliana i Maryanny Łachów własne, celem wydobycia pretensyi Chaji Lieblich w sumie 50 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przed licytacyą leżą do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Nisko, 21 kwietnia 1884.

L. 1608. (3183 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Ozyaszowi Leibie a względnie tegoż spadkobiercom w celu ściągnięcia dłużnej sumy 207 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya gospodarstwa włościańskiego pod lk. 115 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 257 objętego, dłużników własnego, w trzech terminach tj dnia 13 czerwca, 10 lipca i 7 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2.680 zł., poręczne 268 zł. i że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania mogą interesowani w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka, 15 marca 1884.

L. 63. (3131 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że po przeprowadzonych prawomocnie pierwszych dwóch stopniach egzekucyi przychylając się do prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu religijnego zezwala i rozpisuje się w drodze dalszej egzekucyi celem ściągnięcia pretensyi funduszu religijnego w kwocie 2000 zł. p. czyli 210 zł. a. w. z odsetkami 5 prc. od 1 stycznia 1877 aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwocie 15 zł. 62 ct, 62 złr. 66 ct. poprzednio a obecnie w kwocie 21 zł. 82 ct. aw. przyznanemi sprzedaż egzekucyjną przez publiczną licytacyę dóbr Piekiełko według Dom. 377 pag. 134 n. 10 haer. Aleksandra Blaugrunda własnych w dwóch terminach tj. dnia 11go czerwca i 9 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem sprzedaży są dobra Piekiełko tak jak takowe w księgach tabuli krajowej we Lwowie są zapisane, bez wszelkiej ewikcyi.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 14663 zł. 32 ct.

3. Każdy chęć kupna mający obowiązany będzie złożyć przed licytacyą do rąk komisyi sądowej kwotę wynoszącą 10 prc. ceny wywołania tj. 146 zł. aw. jako wadyum a to w gotówce lub publicznych papierach kredytowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych z kuponami i talonami wedle ich ostatniego kursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ notowanego, lecz nie wyżej nominalnej wartości.

Wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone, będzie zatrzymanem i jeźli składało się z gotówki w cenę kupna wliczonem.

Gdyby wystawione na licytacyę dobra Piekiełko na owych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie były sprzedane, to celem ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9 lipca 1884 godzinie 4 po południu.

Reszta warunków licytacyjnych i dotyczące akta są w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Aleksandra Dunikowskiego, Augustyna Dunikowskiego i Konstancyę Dunikowską do rąk kuratora adw. dr Schornsteina w Nowym Sączu małoletnie dzieci Aloizyi Dunikowskiej i Felicyi z Udrańskich Stadnickiej do rąk kuratora adwokata dr. Schornsteina, a tych, którzyby na hipotekę dóbr Piekiełko po 12go marca 1883cim weszli, lub którymby niniejszej lub przyszłych uchwał nie doręczono, przez kuratora adw. dr. Zielińskiego w N. Sączu.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 26 stycznia 1884.

L. 1611. (3187 1—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21go lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 116 subrep. 277 w Niebyłowie położonej dłużniczej masy spadkowej po śp. Danyle Wiznowicz własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 10 października 1883

L. 1608. (3186 1—3)

W dniach 27 maja, 27 czerwca i 21go lipca 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kon. 98 sub. 279 w Niebyłowie położonej dłużnika Michała Wizniowicza własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredy. włościań. na zaspokojenie sumy 315 zł. 38 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed połud. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na 3 także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 800 złr Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 10 października 1883.

L 1585. (3185 1 3)

W dniach 23 maja, 23 czerwca i 18 lipca 1884tym, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kon. 194, 229 subrep. 234, 235 i 236 w Niebyłowie położonej dłużnika Jacia Tryneczuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włośc. na zaspokojenie sumy 203 zł. 93 ct. wa. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na 3 także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 450 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

Równocześnie ustanawia się dla z miejsca pobytu niewiadomego Jacia Tryneczuka w powyższej sprawie kuratora pana Marcelego Fruchtermana wzywając równocześnie tym edyktem dłużnika, by praw swych osobiście bronił lub też ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił, inaczej wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 10 października 1883

Zl. 18307. (3022 3—3)

Das k. k. Landesgericht in Lemberg macht hiemit bekannt, daß in Sachen der k. k. priv österr. ungar. Bank gegen Josefa Uleniecka geb. Gfin Komorowska pto. 15938 fl. 46 kr. und 2976 fl. 63 kr. fRG zur executiven Feilbiethung der laut Dom. 79 pag. 408 n.42 haer. der Josefa Uleniecka geb. Gfin Komorowska eigentühmlich gehörigen. Realität sub Nr. 729 $^1/_4$ in Lemberg, drei Termine und zwar auf den 26 Juni, 7 August und 11 September 1884 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hg. Verhandlungssaale bestimmt wurden

Bei den ersten zwei Terminen wird die in Rede stehende Realität nicht unter dem Ansrufspreise pr. 38000 fl. ö. W. beim 3ten Termine nicht unter 25.000 fl. ö. W. verkauft werden.

Das Vadium beträgt 3.800 fl. ü. W.

Von dem Tabularauszuge und den übrigen Feilbiethungsbedingungen kann in der hg. Registratur Einsicht und Abschrift genommen werden.

Für alle jene Gläubiger, welche nach dem 10 October 1883, als dem Ausstellungsdatum des Tabularextraktes bücherliche Rechte auf die Feilzubiethende Realität erworben, oder denen der Feilbiethungsbescheid entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wurde zum Curator der Adw. Dr. Srokowski mit Substituirung des Adw. Dr. Dulęba bestellt.

Lemberg, den 26 April 1884.

L. 1691. (3117 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 28 maja, 26 czerwca i 24 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 rano, licytacya realności pod lk. 1 w Trzcianie, Jana Wisłockiego własnej.

Cena wywołania 580 złr., zakład 58 złr.

Akt opisania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, 30 listopada 1883.

L. 2230. (2935 3—3)

W dniu 11 czerwca i 16 lipca 1884, o 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Szymona Weinhbera w kwocie 2374 zł. 52 ct. publiczna licytacya realności pod lwh. 6 w Alwerni, dłużników Andrzeja i Florentyny Bahrów własnej w dwóch terminach.

Cena wywołania 3134 zł. 13 ct., wadyum 314 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 30 kwietnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10222. (3056 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hryńka Cwihuna, żeby się do spadku ojca swego Ilka Cwihuna dnia 19 października 1848 w Zwiniaczu bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika zgłosił; inaczej spadek z współspadkobiercami i kuratorem Ilkiem Cwihun dla niego ustanowionym pertraktowany będzie.

Czortków, 13 października 1882.

L. 3346. (3090 3—3)

Jego Ekscellencya J. Wny Wilhelm hr. Siemieński Lewicki zapozwał skargę wniesioną dnia 3 maja 1884 l. 3218, Mojżesza Katz i Dawida Verliebtera, o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 6000 zł. a. w., na który pozew wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 27 maja 1884, o godzinie 9 rano.

Gdy miejsce pobytu pierwpozwanego Mojżesza Katz, sądowi wiadomem nie jest, przeto zawiadamia się go o tem edyktami i ustanawia się dlań w tej sprawie kuratora ad litem w osobie pana Pawła Górki notaryusza w Rawie.

Wzywa się kuranda aby swemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi i wszelkie mu dostarczył środki do obrony, lub sobie obrał innego pełnomocnika, i o tem sądowi doniósł, ile że w razie przeciwnym, złe skutki z zaniedbania dla kuranda powstać mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 7 maja 1884.

L. 18781. (2653 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy dla Julii Kiellhammer obecnie z miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia jej t. s. nakazu zapłaty z dnia 22 b. m. l. 18454 na rzecz p. dr. A. Luki pto 60 złr. w. a. z pn. wydanego, ustanawia kuratora ad actum w osobie adw. dra Raabego, któremu powyższy nakaz zapłaty doręcza, i o tem nieobecną przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1884.

L. 4908. (2981 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia Franciszka Szczepanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego że Jakób Nebenzahl, wytoczył przeciwko niemu i spól skargę pod dniem 6 kwietnia 1884 l. 4908 o własność i wyłączenie z pod egzekucyi 180 i 80 sągów drzewa w lesie Sokolskim złożonego, którą do postępowania ustnego z terminem na dzień 30 maja 1884 r, zadekretowano, a dla niego kuratorem adwokata dr. Radomyskiego zamianowano, któremu też środków do obrony swych praw dostarczyć, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać winien.

Gorlice, dnia 9 kwietnia 1884.

L. 1684. (3088 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Szczepana, Tomasza i Walentego Kudasików z Nowego Targu zawiadamia się, że przeciw nim, Michałowi Kudasikowi, Maryannie 1-o Watyckiej 2-o Koszarek i Annie Ciszkowej wytoczyli Tomasz Borowicz i Apolonia Scisłowicz pozew de praes. 23 lutego 1884, l. 1684 o zniesienie współwłasności realności w spadku po ś. p. Janie Kudasiku, w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej w sądzie tutejszym na dzień 1[illegible] czerwca 1884, o godzinie 9 rano pod rygorem §. 25 u. s. wyznaczono. Do zastępowania Szczepana, Tomasza i Walentego Kudasików w tym sporze ustanowiono kuratorem p. Józefa Schowala z Nowego Targu. Wzywa się tedy Szczepana, Tomasza i Walentego Kudasików, ażeby albo udzielili kuratorowi informacyi i dowodów do obrony, albo wskazali sądowi innego zastępcę albo też sami na terminie stanęli, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Nowy Targ, 4 kwietnia 1884.

L. 1949. (3013 3—3)

C. k sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia p. Grzegorza Pospiechal z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Mozesa Katz przeciw niemu pto 150 zł. z pn. kuratororem dla niego adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie ze zastępstwem przez adw. dr. Heynego, ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 1 marca 1884.

L. 5239. (2962 3—3)

Dnia 2 października 1883 umarł Franciszek Kozłowski leśniczy w Równem bez rozporządzenia ostatniej woli w stanie wolnym ponieważ sądowi nie wiadomo czyli i którym osobom, oprócz zgłoszonej siostry spadkodawcy Eleonory Kozłowskiej, do tego spadku prawo przysłuża, wzywa się wszystkich, którzyby sobie do niego jakie prawo rościli, aby się w przeciągu roku do podpisanego sądu zgłosili i swoje prawa wykazali, inaczej będzie spadek ze samą Eleonorą Kozłowską traktowanym.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 31 grudnia 1883.

L. 1532. (2858 3—3)

Niewiadoma z życia i miejsca pobytu Konstancyę Rosół z Staniszewskiego zawiadamia się, że w sprawie drobiazgowej Daniela Liebermana, przeciw niej o 70 zł. wyznaczono termin w tutejszym c. k sądzie na dzień 20 czerwca 1884, godz. 9 rano, tudzież że na ten termin stanąć lub kuratorowi w osobie Alberta Kiernika notaryusza w Sokołowie ustanowionemu informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika obrać winna, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki, sama sobie przypisać będzie musiała,

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 20 kwietnia 1884

L. 14810. (2568 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany S. I. we Lwowie, z powodu wniesionego do l. 14810/84, przez Antoniego Kienzlera przeciw Michałowi i Joannie małż. Obalewskim, z miejsca pobytu nieznanym pto 271 zł. 20 ct a. w. z pn. pozwu ustanawia dla tychże pozwanych adw. dr. Skowrońskiego kuratorem ad actum z substytucyą adw. dr. Blizińskiego, doręczając powyższy pozew kuratorowi, z wyznaczeniem terminu do rozprawy sumarycznej na dzień 26 czerwca 1884, na godzinę 4 po południu, w sali nr. II wzywa nieobecnych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony swych praw informacyj wcześnie udzielili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 27 marca 1884.

L. 2652. (2639 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Emiliana Kozierowskiego, że Małka Landau w sprawie wekslowej przeciw niemu pto 250 złr. a. w., wniosła pod dniem 18 kwietnia 1884 l. 2652 prośbę o egzekucyę, i że dla niego kuratorem adw. Żelechowski, z substytucyą adw. Schornsteina ustanowionym został.

Wzywa się zatem Emiliana Kozierowskiego, aby pomienionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 19 kwietnia 1884.

L. 13484. (2925 3—3)

C. k. sąd delegowany-miejski cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Nowickiego, iż dla niego kuratorem ad actum ustanowiono p. adw. dr. Henryka Schoena ze substytucyą p. adw. dr. Wilhelma Dadleza i temuż panu kuratorowi doręczono pozew w sporze sumarycznym, Paris Mauriziego, przeciwko Antoniemu Nowickiemu o zapłacenie 60 zł. w. a. z pn. Poleca się równocześnie niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Nowickiemu, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił, w sporze powyższym dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 23 kwietnia 1884.

L. 12601. (2531 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że weksel, z daty Lwów, 18 marca 1883, na 158 zł. 36 ct. a. w. opiewający, trzy miesiące od daty, we Lwowie płatny, przez Nuchima Farb akceptowany, przez Markusa Loscha i syna na własne zlecenie wystawiony, a na Maurycego Rothmana żyrowany z posiadania tego ostatniego zaginął, i wzywa zarazem każdego, ktoby weksel ten posiadał, aby takowy w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu, wspomniany weksel amortyzowanym zostanie.

Lwów, dnia 22 marca 1884.

L. 3831. (3011 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Zimbla, a w razie jego śmierci nieznanych jego spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszemu, względnie i ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 16 kwietnia 1884 l. 3831 przez Maryę z Bielskich Ulanowską i Sylwestra Ulanowskiego pozwu o zniesienie współwłasności realności objętej wyk. hip. l. 6 księgi gruntowej dla miasta Złoczów, celem zastępywania pozwanego, względnie jego spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tutejszy adw. dr. Wesołowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Billeta, ustanowiony został.

Wzywa się przeto pozwanego, a względnie jego spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie, wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, 19 kwietnia 1884.

L. 3835. (2931 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia adw dr. Henryka Starzewskiego w Brodach kuratorem nieobecnego Schulima vel Frydryka Bałbana w sprawie awizacyjnej Leizora Ber Bałbana i Leona Bałbana przeciw temuż o wypowiedzenie na imu ubikacyi w realności pod lk. 1334/5 w Brodach wypowiedzeniem de praes 27 lutego 1884 l. 3360 wszczętej, wzywając Schulima Frydryka Bałbana, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub też przez sąd ustanowionemu potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tegoż sam sobie przypisze.

Brody, dnia 18 marca 1884.

L. 8594. (3008 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Bonawenturę Błeszyńskiego, że Józef Apter z Krakowa wniósł przeciw niemu pod dniem 24 stycznia 1884 l. 1929 pozew o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 60 zł. zpn i że celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 25 stycznia 1884 l. 1929 ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adw dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Dadleza.

Wzywa się zatem Bonawenturę Błeszyńskiego, aby celem strzeżenia swoich praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem tut. sąd zawiadomił, gdyż inaczej sam sobie przypisze skutki z zaniedbania tych środków dlań wyniknąć mogące.

Kraków, dnia 25 kwietnia 1884.

L. 11585. (3014 2—3)

Złoczowski c k. sąd obwodowy jako handlowy uzupełnia umieszczony w nr. 276, 277, 279 „Gazety Lwowskiej“ edykt z dnia 4 sierpnia 1883 l. 7179 w sporze wekslowym Kajetana Ostaszewskiego przeciw Józefowi Buchowieckiemu o 150 zł. tem, że pomiędzy „8629“ i „wydany“ umieszczone mają być słowa „nakaz zapłaty.“

Z c. k. sądu obwodowego

Złoczów, 15 grudnia 1883.

L. 12857. (3029 2—3)

C k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, iż w dniu 21 kwietnia 1878 w Rzeszowie zmarł ś. p. Franciszek Ksawery Buczyński i że dla pozostałej wdowy po tymże Teresy Buczyńskiej, której miejsce pobytu nie jest wiadomem, ustanowiono kuratorem dr. Reicha z substytucyą dr. Bindera, adwokatów w Rzeszowie, i że taż ze swymi prawami do spadku, do tutejszego sądu lub do kuratora zgłosić się ma.

Rzeszów, 31 grudnia 1883.

L. 4254. (2956 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie Borucha Weisera przeciw Kasielowi Senensieb o 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Kasiela Senensieba adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 30 kwietnia 1884 l. 4254.

Kołomyja, 30 kwietnia 1884.

L. 11586. (3012 2—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uzupełnia umieszczony w nr. 276, 277, 279 „Gazety Lwowskiej“ edykt z dnia 4 sierpnia 1883 l. 7180 w sporze wekslowym Kajetana Ostaszewskiego przeciw Józefowi Buchowieckiemu o 150 zł. tem, że między „8628“ i „wydany“ umieszczone mają być słowa „nakaz zapłaty.“

Z c. k. sądu obwodowego

Złoczów, 15 grudnia 1883.

L. 4273 (3010 2—3)

Kasiela Senensieba z miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że dla niego kuratorem adwokata dr. Rascha ustanowiono i temuż wydany dnia 30 kwietnia 1884 l. 4147 na rzecz Abisza Marmorosza nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. doręczono.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 1 maja 1884.

L. 852. (2517)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca zanotowanie w rejestrze dla spółek handlowych. przy firmie: „Heinrich Popper“ fabryka towarów wełnianych w Białej, że z dniem 20 lutego 1884, Józefina Popperowa, powtórnie zamężna Bolkowa ze spółki wystąpiła, w jej miejsce zaś tegoż samego dnia, wstąpił do tejże Alfred Dewidels, jako jawny wspólnik, któremu przysłużać będzie prawo samodzielnego zastępywania firmy, podpisywać jednakże może takową jedynie, w spólnie z dotychczasowym jawnym w spólnikiem Zygmuntem Winterem, a to pod wyciskiem stampilii z napisem „Heinrich Popper“.

Wadowice, dnia 8 marca 1884.

L. 1034. (2516)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca w pisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy: „Remigius Bolek, Ziegelfabrik in Lipnik“ kt rą właściciel podpisywać będzie: „Remigius Bolek“.

Wadowice, dnia 8 marca 1884.

Z. 6809. (3191 1—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemacht, es sei vor 18 Jahren zu Zaleszczyki ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung Schmil Josel Mehler gestorben.

Da dem Gerichte der Aufenthalt der Erben Leia Mehler, Alter Mehler, Sara Mehler und Jütte Schneier unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert sich binnen einem Jahre von dem untengesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzugeben widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldendrn Erben und dem für sie aufgestellten Kurator k. k. Notar H. Anton Gross in Zaleszczyki verhandelt werden wurde.

K. k. Bezirksgericht

Zaleszczyki, 6 November 1882.

L. 97. (2918 1—3)

Senat dyscyplinarny przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie na wniosek Nadprokuratoryi Państwa, postanowił pod dniem dzisiejszym uchylić tymczasowe zawieszenie w urzędzie Notaryusza w Tarnobrzegu Konstantego Rogalskiego uchwałą z 29 marca 1880 l. 226 zarządzone.

Kraków, 16 kwietnia 1884.

L. 4174. (2859 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Hersza Blocha przeciw Kasielowi Senensieb o 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 4175. (2861 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Bretlera przeciw Kasielowi Senensieb o 516 zł. 66 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 29 kwietnia 1884.

L. 843. (3121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszem, że dnia 3 listopada 1854 zmarł w Gajach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Iwan Kot. Gdy sądowi miejsce pobytu syna tegoż Filipa Kota nie jest wiadomem, przeto wzywa go sąd, aby się w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Hryńka Buczki z Gaj ustanowionym przeprowadzonym, a przypadająca na niego część spadku w sądzie przechowaną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, 12 marca 1884.

L. 4606. (3112 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa tych wszystkich, którzy do wierzytelności w kwocie 100 zł. w stanie biernym realności pod lk. 13 na Zasaniu w Przemyślu na podstawie skryptu z daty: Przemyśl 5 lipca 18.9 przez Wojciecha i Maryannę Łacińskich na rzecz Feliksa i Maryanny Grocholskich zaintabulowanej roszczą sobie pretensye z takowemi do dnia 1 czerwca 1885 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym wierzytelność ta za umorzoną i wykreśloną uznaną zostanie.

Przemyśl, 23 kwietnia 1884.

L. 5725. (2928 1—3)

Celem uzyskania ekstabulacyi sum 198 złr. 85 ct. i 136 złr. 15 ct. z pn. w stanie biernym realności pod l. 86 i 69¾ w Buczaczu na rzecz Alojzego Drozdziewicza zaintabulowanych, złożyli Aleksander i Marya Lewiccy do sądu kwotę 450 zł. na rzecz niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców wierzyciela, Gabryeli i nieletnich Władysława, Aloizyi i Maryi Drozdziewiczów, którym kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Hubricha w Buczaczu się przeznacza, temuż dotyczącą rezolucyę się doręcza i zarazem tychże się wzywa, aby wyznaczonemu kuratorowi celem ich zastępowania informacyę udzielili lub w miejsce jego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki prawne niekorzystnie na ich rzecz wypaść mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 19 kwietnia 1884.

L. 3075. (3114 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie na prośbę pp. Riess et Grundmann kupców we Wiedniu ogłasza edyktem tym, że weksel z daty: Brody 30 października 1883 na 322 zł. 27 ct. opiewający, w 6 miesiącach od daty w Brodach na zlecenie Riessa i Grundmanna płatny, przez B. Bałabana i E. Perlmana przyjęty, nie zawierający żadnego wystawiciela zaginął; wzywamy przeto na podstawie artykułu 73 ord. weks. posiadacza zatraconego weksłu, aby w dniach 45 od dnia 1 maja 1884 licząc się mających, ten weksel tutejszemu sądowi przedłożył i swe prawa do niego wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszących, weksel ten za nieważny i nieobowiązujący uznany zostanie.

Złoczów, 29 marca 1884.

L. 6367. (3115 1—3)

Postanowieniem z dnia dzisiejszego zezwolona została intabulacya Konstantego Stupnickiego za właściciela części realności pod l. 49 m w Buczaczu wedle Dom. I. pag. 25 n. 1 haer. Majera Borucha Rothsteina własnej. Uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Majera Borucha Rothsteina, że kuratorem jego mianowano adwokata dr. Hubricha w Buczaczu i doręczono mu to postanowienie, z wezwaniem, aby temu kuratorowi celem bronienia swych praw informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Z c k. sądu powiatowego

Buczacz, 5 maja 1884.

L. 6538. (3133 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Schulima Dröhlichów, że tymże w sprawie spadkowej po Langerze Gersonie 16 listopada 1882 w Nowym Sączu z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Janczura w Nowym Sączu, wzywając tychże, aby się w przeciągu jednego roku od dnia 3 listopada 1883 rachując zgłosili w tym sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dzidzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nich ustanowionym

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 10 listopada 1883.

L. 1528. (2984 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę Sujdak, że rezolucya z dnia 7 listopada 1883 l. 3342, wedle której Franciszek Sujdak na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży notaryalnie w Dębicy 12 kwietnia 1883 l. rep. 3517 zeznanego, za właściciela realności wyk. hip l. 112 w Górze motycznej, jak również za właściciela jednej siódmej części posiadłości wyk. hip. l. 111 gminy Góra motyczna objętej zaintabulowany został, ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Zaborowskiemu doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy

Dębica, 9 kwietnia 1884.

Upadłości.

L. 136/kk. (3156 2—3)

Do wyboru zarządcy masy B. Ringelheima w miejsce zmarłego adwokata Dr. Karola Kaczkowskiego, dotychczasowego zarządcy tej masy, naznaczam termin na dzień 27 maja 1884, godzinę 4tą po południu, na który wszyscy wierzyciele konkursowi, wezwanie otrzymują.

W Tarnowie, dnia 1 maja 1884.

Komisarz konkursowy.

L. 3544. (3106)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, że zamianował w miejsce c. k. sędziego powiatowego Józefa Lorenza, c. k. adjunkta sądowego Ludwika Hubla, komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Peisacha Krebsa.

Przemyśl, 19 marca 1884.

L. 3545. (3105)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, że zamianował w miejkce c. k. sędziego powiatowego Józefa Lorenza, c. k. adjunkta sądowego Ludwika Hubla, komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Ozyasza Hausena.

Przemyśl, 19 macra 1884.

L. 4253. (3166)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że przy wyborze w dniu 24 kwietnia b. r. odbytem, Boruch Fadenhecht, kupiec z Brzeżan, zarządcą masy krydalnej Seliga Weissberga wybranym został.

Złoczów, 3 maja 1884.

L. 4168. (3164)

Zapraszam wierzycieli masy krydalnej Samuela Friedmana na 5 czerwca 1884, o godzinie 9 rano, celem uchwalenia na zarządzenie z nieściągniętemi wierzytelnościami tej masy z ustalenia wynagrodzenia, i zwrotu wydatków zarządcy masy.

Sambor, 30 kwietnia 1884.

Komisarz konkursowy

Macieliński.

L. 4628. (3181 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku masy spadkowej, po Berlu Grossfeld, kramarzu z Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy, Radca S. kr. Barański, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat dr. Rasch.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych,ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60, wedle przepisów ustawy konkursowej, i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 11 lipca 1884, przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tedoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 maja 1884, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, kóre w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą. zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 10 maja 1884.

Konkursa.

L. 1510. (3178 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie, przy szkołach jednoklasowych etatowych.

W powiecie krakowskim:

1. W Bronowicach małych, z płacą roczną 290 złr. 18 ct. w. a., z użytkiem przeszło 2 morg. gruntu i wolnem pomieszkaniem.

2. W Modlnicy, z płacą roczną 295

złr. 32 ct. w. a., z użytkiem blisko 2 morg. gruntu i wolnem pomieszkaniem
W powiecie Chrzanowskim:
3. W Gorzowie, z płacą roczną 293 złr. 19 ct w. a., z użytkiem gruntu przeszło 3 morg. i wolnem pomieszkaniem.
4. W Libiążu małym, z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.
5. W Woli Filipowskiej, z płacą roczną 292 złr. 75 ct. w. a., z użytkiem gruntu 4 morg. i wolnem pomieszkaniem.
6. Wreszcie na posadę nauczyciela szkoły filialnej w Czerny, z płacą roczną 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.
Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.
Ubiegający się o te posady, mają prośby zaopatrzone we wszystkie dokumenta wyświecające dokładnie przebieg życia, odbytych nauk, teoretycznego i praktycznego uzdolnienia, przedłożyć najdalej do 30 czerwca b. r., za pośrednictwem przełożonych władz c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Krakowie.
W Krakowie, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 22896. (3147 1—3)
W celu nadania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu, ogłasza się niniejszem konkurs.
Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca, poruczonego jego opiece, winien podać o to do Wydziału krajowego **najdalej do dnia 1 czerwca 1884**, dołączając do podania, co następuje:
1. Metrykę chrztu kandydata, należycie legalizowaną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy, a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.
2. Świadectwo szkolne na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych (dawniej normalnych).
Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć również świadectwo moralności, wydane przez miejscowego duszpasterza.
3. Świadectwo lekarskie o stanie zdrowia kandydata, tudzież poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy.
4. Świadectwo o stanie majątkowym, wydane przez miejscowego duszpasterza, a zatwierdzone przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którem wyrazić należy, czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, — nakoniec
5. Deklaracyę podającego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi pierwsze oporządzenie i będzie płacił do kasy akademickiej na uboczne wydatki corocznie po 200 złr. w. a.
Program Akademii, oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia, można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego.
Przyjęcie do Akademii nastąpi w ciągu pierwszego półrocza szkolnego 1884/5.
Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też do innej władzy, nie będą uwzględnione.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 10 maja 1884.

L. 3. (3154 1—3)
C. k. rada szkolna okręgowa w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:
I. w powiecie Brzozowskim:
1) w Brzozowie przy szkole 4 klasowej męskiej posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. oraz posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.;
2) w szkołach etatowych 1 klasowych: w Bartkówce, w Drohobyczce, w Dydni, w Hłudnem, w Malinówce, w Ruskiej wsi, w Pawłokomie, w Ulanicy i w Zmiennicy posady z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
II. W powiecie Liskim:
1) w Baligrodzie w szkole etatowej 1 klasowej posada z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
III. W powiecie Sanockim:
1) w Sanoku przy szkole 4 klasowej męskiej posada nauczyciela kierującego z płacą 450 zł. dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i z wolnem pomieszkaniem;
2) w szkołach etatowych 1 klasowych w Bażanówce, w Czerteżu, w Jaćmierzu, w Klimkówce, w Odrzechowie, w Seńkowej woli, w Trepczy, w Wisłoku Wielkim i w Zawadce Rymanowskiej posady z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;
3) w szkołach filialnych w Bziance, w Falejówce, w Milczy posady z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.
O posady przy szkołach 1 klasowych etatowych i filialnych ubiegać się mogą nauczyciele lub nauczycielki.
Kandydaci lub kandydatki mają wnieść swe podania zaopatrzone należycie w dokumenta wraz z wykazem całej poprzedniej służby, za pośrednictwem swych władz przełożonych do dnia 1 lipca 1884, do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej.
Prawo prezentowania wykonują rady szkolne miejscowe.
Z c. k. rady szkolnej okręgowej.
W Sanoku, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 493. (3153 1—3)
Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu tarnowskim:
a) na posadę dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Tarnowie z roczną płacą 800 złr. z dodatkiem 200 zł. za kierownictwo i z bezpłatnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;
b) c) d) na posady nauczycieli przy jednoklasowych szkołach etatowych w Siedliskach ad Tuchów, Zbyłtowskiej Górze i w Luszowicach (pow. dąbrowski) z płacą roczną po 300 złr. i bezpłatnem pomieszkaniem.
Kandydaci ubiegający się o te posady mają wnieść podania należycie udokumentowane do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie za pośrednictwem swoich przełożonych władz najdalej do 24 czerwca br.
Z c. k. rady szkolnej okręgowej
W Tarnowie, dnia 8 maja 1884.

L. 1499. (3125 2—3)
Celem obsadzenia czterech posad dozorców więzień w zakładzie karnym w Wiśniczu, a to dwóch posad I klasy, dwóch posad II klasy, ewentualnie 4 posad prowizorycznych.
Z posadą dozorcy I klasy połączona jest roczna płaca 300 złr. i dodatek aktywalny w kwocie 75 złr., zaś z posadą dozorcy 2 klasy, jak również z posadą prowizorycznego dozorcy płaca 260 złr. i dodatek aktywalny w kwocie 65 złr. w. a.
Oprócz tego, otrzymuje każdy dozorca umieszczenie w koszarach, umundurowanie i porcyę chleba.
Podający winien wykazać się certyfikatami w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pr. p.
Podania wnieść należy do dnia 10 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi zakładu karnego w Wiśniczu.
Kraków, 10 maja 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 322. (3123 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza miejskiego w Kozłowie, w powiecie Brzeżańskim*), w żyznej okolicy, przeszło 4.500 dusz ludności, rozpisuje się konkurs do dnia 25 maja 1884 z wyznaczeniem rocznej płacy 350 złr. w. a., tudzież oględziny bydła i wolna praktyka.
Ubiegający się o tą posadę mają wnieść w powyższym terminie swoje udokumentowane podania do Zwierzchności gminnej na ręce Naczelnika gminy, przedewszystkiem mają pierwszeństwo lekarze medycyny, lub wszech nauk lekarskich kompetenci.
Posada rzeczona nadaje się prowizorycznie na 6 miesięcy, poczem stabilizacya nastąpi. Zwierzchność miejska.
Kozłów, dnia 10 maja 1884.
Wojciech Sokołowski
naczelnik gminy.

*) W Gazecie nr. 111 i 112 wydrukowano mylnie „Brzozowskim", zamiast „Brzeżańskim".

L. 510. (3026 3—5)

Konkurs.

Reprezentacya gminna miasta Krakowca, jako zarządczyni fundacyi szpitalnej ś. p. ks. Anny Lotaryńskiej w Krakowcu, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza przy szpitalu rzeczonym, z roczną płacą 400 złr. w. a.
Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok, poczem nastąpi stabilizacya.
Ubiegający się o tę posadę mają być doktorami wszech nauk lekarskich, władać językami krajowemi i wykazać się z dotychczasowej praktyki, a pierwszeństwo mają ci, którzy pełnili już obowiązki przy podobnych zakładach.
Podania należycie udokumentowane mają być wniesione do reprezentacyi gminnej w Krakowcu najpóźniej do 25go maja b. r.
Bliższych warunków i objaśnień udzieli na żądanie zarząd.
Krakowiec, dnia 6 maja 1884.

L. 11050. (3097 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat król. miasta Tarnowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego, z płacą roczną 200 złr.
Ubiegający się o tę posadę, winni podania swe, zaopatrzone w metrykę urodzenia, patent weterynarski i w dowody, że władają językiem polskim i niemieckim, wnieść do Magistratu tutejszego najdalej do 25 czerwca b. r.
Posada weterynarza miejskiego, która będzie prowizoryczną, nie wyklucza możności trudnienia się prywatną praktyką weterynarską
Z Magistratu miasta Tarnowa
dnia 3 maja 1884.
W. Rogoyski.

L. 111. (3177 1—3)

Konkurs.

Gmina wyznaniowa izraelicka w Wiśniczu nowym rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej w tutejszej szkole.
Ubiegający ma się pisemnie przy dołączeniu świadectwa zdolności dotyczącej do przełożonego tejże gminy najdalej do dnia 30go czerwca 1884 zgłosić.
Zapłata nauczyciela wynosi rocznie 50 złr. a. w.
Od Rady wyznaniowej izraelickiej w Wiśniczu, dnia 12 maja 1884.

Do właścicieli książeczek oszczędności Towarzystwa Gal. kasy zaliczkowej we Lwowie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zwołała na dzień 18 maja b. r. zgromadzenie ogólne Towarzystwa, na którem przedstawi wnioski dążące do stanowczego uregulowania interesów Towarzystwa, ewentualnie wniosek o rozwiązanie i dokonanie czynności potrzebnych do przeprowadzenia likwidacyi.
Celem zaś zapewnienia właścicielom wkładek oszczędności należytego współudziału w powyższej sprawie, a względnie wybrania zastępców swoich do komitetu likwidacyjnego. Rada zawiadowcza zaprasza niniejszem wszystkich pp. właścicieli wkładek oszczędności Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na zgromadzenie ogólne, które się odbędzie dnia 19 maja b. r. o godzinie 6 po południu w sali kasyna mieszańskiego.
We Lwowie, dnia 10 maja 1884.
Rada zawiadowcza Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.
(3217)
Prezes: *Teodor Kulczycki* mp. Za sekretarza: *Ludwik Zielonka* mp.

C. k. kolej Dniestrzańska. C. k. uprz. kolej Arcysięcia Albrechta w zarządzie państwa.

Rozkład Jazdy.

5956/III. Ważny od 20. Maja 1884. (3145)

Chyrów — Stryj — Stanisławów

Kilometr	Stacye		Pociąg mięszany Nr. 13, 23, I., II., III. kl.		Nr. 11, I., II., III., kl.		Nr. 15, 25 I., II., III. kl.	
	Wiedeń . . .	Odj.	11.—		8.— 11.—			
	Kraków . . .	„	9. 3		10.49			
	Lwów	„	12.47		3.45			
	Przemyśl . . .	„	3.18		8.16			
	Budapeszt . . .	„	8.15		7.45			
	Leg. Mihalyi . .	„	7.21		7.40			
—	**Chyrów** (Rest.) . . .	Odj.	5.26		10.—			
10.2	Głęboka-Fulsztyn. . .	„	5.50		10.39			
6.7	Nadyby	„	6. 7		10.56			
4.4	Wykoty (Przyst.) . . .	„	6.19		11. 7			
9.0	**Sambor**	„	7.—		11.45			
14.7	Dublany-Kranzberg . .	„	7.40		12.26			
15.8	Dobrowlany	„	8.19	Nr.13	1. 7	Nr.11		
		Przyj.	8.52		1.38			
13.0	**Drohobycz** (Rest.) . . .	Odj.	9.16		2.—		6. 4	
6.1	Bolechowce-Neudorf (Przyst.)	„	9.31		2.14		6.19	
6.2	Gaje Wyżne	„	9.47		2.29		6.35	Nr.15
7.1	Zawadów (Przyst.) .	„	10. 3		2.44		6.52	
7.8	**Stryj** (Rest.)	Przyj.	10.20		3.—		7.11	
	Stryj	Odj.	—		4.15		—	
	Lwów	Przyj.	—		8.12		—	
	Lwów	Odj.	6.50		—		6.45	
	Stryj	Przyj.	10. 8		—		10.16	
—	**Stryj** (Rest.)	Odj.	11.—				10.57	
4.0	Bratkowce (strażn. Nr. 3)* .	„	11.10				11. 7	
10.3	Morszyn	„	11.44				11.40	
3.2	Lisowice (strażn. Nr. 13)* .	„	11.54				11.50	
6.8	Bolechów	„	12.30				12.20	
12.8	Dolina	„	1.29				1.17	
5.1	Rachin (strażn. Nr. 34)* .	„	1.40	Nr.23			1.29	Nr.25
9.1	Krechowice	„	2. 6				1.57	
6.3	Hołyń (Przyst.)* . . .	„	2.20				2.12	
7.9	Kałusz	„	2.49				2.45	
7.7	Wistowa (strażn. Nr. 58)* .	„	3. 8				3. 4	
6.3	Bednarów	„	3.34				3.35	
12.0	Ciężów	„	4.17				4.23	
16.2	**Stanisławów** (Rest.) . .	Przyj.	4.58				5. 8	
	Stanisławów . . .	Odj.	5.35				6.50	
	Czerniowce . . .	Przyj.	12. 7				12.38	

Stanisławów — Stryj — Chyrów

Kilometr	Stacye		Pociąg mięszany Nr. 24, 14, I., II., III., kl.		Nr. 12, I., II., III. kl.		Nr. 16, 26 I. II. III. kl.	
	Czerniowce . . .	Odj.	3.15				3.17	
	Stanisławów . . .	Przyj.	8.58				9.12	
—	**Stanisławów** (Rest.) . .	Odj.	9.40				9.59	
16.2	Ciężów	„	10.31				10.46	
12.0	Bednarów	„	11.13				11.24	
6.3	Wistowa (strażn. Nr. 58)* .	„	11.31				11.38	
7.7	Kałusz	„	12. 4				12. 8	
7.9	Hołyń (Przystanek)* . .	„	12.25				12.24	
6.3	Krechowice	„	12.46				12.43	
9.1	Rachin (strażn. Nr. 34)* .	„	1.13	Nr.24			1. 4	Nr.26
5.1	Dolina	„	1.41				1.31	
12.8	Bolechów	„	2.26				2.17	
6.8	Lisowice (strażn. Nr. 13)* .	„	2.44				2.35	
3.2	Morszyn	„	2.56				2.47	
10.4	Bratkowce (strażn. Nr. 3)* .	„	3.20				3.11	
4.0	**Stryj** (Rest.)	Przyj.	3.30				3.21	
	Stryj	Odj.	5.—				4.15	
	Lwów	Przyj.	8.—				8.12	
	Lwów	Odj.			6.45			
	Stryj	Przyj.			10.16			
—	**Stryj** (Rest.)	Odj.	4.15		11.15		4.31	
7.8	Zawadów (Przyst.) . .	„	4.31		11.31		4.49	
7.1	Gaje-Wyżne	„	4.49		11.48		5. 8	Nr.16
6.2	Bolechowce-Neudorf (Przyst.)	„	5. 2		12. 2		5.23	
		Przyj.	5.16		12.15		5.38	
6.1	**Drohobycz** (Rest.) . . .	Odj.	5.41		12.37	Nr.12		
13.0	Dobrowlany	„	6.16	Nr.14	1.11			
15.8	Dublany-Kranzberg . .	„	6.54		1.48			
14.7	**Sambor**	„	7.49		2.38			
9.0	Wykoty (Przystanek) . .	„	8.10		2.59			
4.4	Nadyby	„	8.24		3.12			
6.7	Głęboka Fulsztyn . . .	„	8.42		3.29			
10.2	**Chyrów** (Rest.) . . .	Przyj.	9. 5		3.52			
	Przemyśl . . .	Przyj.	11.15		5.38			
	Lwów	„	—		9. 7			
	Kraków	„	—		5.10			
	Wiedeń	„	—		7.18			
	Leg.-Mihalyi . . .	„	7.10		8.20			
	Budapeszt . . .	„	7.10		9.—			

Lwów — Stryj

Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany Nr. 23 II. III. kl.	Nr. 25 I. II. III. kl.	Nr. 27 II. III kl.
—	**Lwów** (Rest.)	Odj.	6.50	6.45	1. 5
11.3	Basiówka (strażn. Nr. 6)* . . .	„	7.16	7.11	1.31
4.2	Glinna Nawarya	„	7.28	7.23	1.40
3.0	Pustomyty (strażn. Nr. 11)* . .	„	7.34	7.29	1.46
7.7	Szczerzec	„	8. 3	8. 1	2. 8
1.3	Miasto Szczerzec (strażn. Nr. 18)* .	„	8. 7	8. 5	2.12
4.0	Dmytrze (strażn. Nr. 21)* . .	„	8.15	8.15	2.20
4.0	Czerkasy (strażn. Nr. 24)* . .	„	8.23	8.25	2.28
6.6	Drohowyże (strażn. Nr. 28)* . .	„	8.39	8.40	2.44
2.5	Mikołajów	„	8.54	8.58	2.54
6.8	Piaseczna (strażn. Nr. 34)* . .	„	9. 8	9.14	3. 8
7.1	Bilcze Wolica	„	9.28	9.36	3.25
2.6	Wolica (strażn. Nr. 40)* . . .	„	9.34	9.42	3.31
6.1	Uhersko-Dobrzany	„	9.50	9.58	3.48
7.6	**Stryj** (Rest.)	Przyj.	10. 8	10.16	4. 6
	Stryj	Odj.	—	11.15	4.31
	Drohobycz	Przyj.	—	12.15	5.38
	Chyrów	„	—	3.52	—
	Stryj	Odj.	10.53	10.57	—
	Stanisławów	Przyj.	4.58	5. 8	—

Stryj — Lwów

Kilometer	Stacye		Pociąg mięszany Nr. 24 II. III. kl.	Nr. 26 I. II. III. kl.	Nr. 28 II. III. kl.
	Stanisławów (Rest.) . .	Odj.	9.40	9.59	—
	Stryj	Przyj.	3.30	3.21	—
	Chyrów	Odj.	—	10.15	—
	Drohobycz	„	—	2.—	6. 4
	Stryj	Przyj.	—	3.—	7.11
—	**Stryj** (Rest.)	Odj.	5.—	4.15	7.36
7.6	Uhersko-Dobrzany	„	5.18	4.37	7.54
6.1	Wolica (strażn. Nr. 40)* . . .	„	5.32	4.52	8. 8
2.6	Bilcze-Wolica	„	5.39	5. 3	8.15
7.1	Piaseczna (strażn. Nr. 34)* . .	„	5.55	5.23	8.31
6.8	Mikołajów	„	6.11	5.55	8.50
2.5	Drohowyże (strażn. Nr. 28)* . .	„	6.16	6. 3	8.55
6.6	Czerkasy (strażn. Nr. 24)* . .	„	6.30	6.20	9. 9
4.0	Dmytrze (strażn. Nr. 21)* . .	„	6.39	6.29	9.18
4.0	Miasto-Szczerzec (strażn. Nr. 18)* .	„	6.48	6.39	9.27
1.3	Szczerzec	„	6.58	6.56	9.35
7.7	Pustomyty (strażn. Nr. 11)* . .	„	7.16	7.19	9.53
3.0	Glinna-Nawarya	„	7.24	7.32	10.—
4.2	Basiowka (strażn. Nr. 6)* . . .	„	7.33	7.43	10. 9
11.3	**Lwów** (Rest.)	Przyj.	8.—	8.12	10.36

*) **Uwaga.** Przy tych strażnicach, względnie przy najbliższych przejazdach, również w przystanku „Hołyń“ pociągi wtedy się tylko zatrzymują, jeżeli tamże podróżni wsiadać lub wysiadać mają.

Bilet powrotowy lub okrężny, z którym zniżenie ceny jazdy jest połączonem, upoważnia do powrotu lub dalszej jazdy tylko tę osobę, która na podstawie tegoż podróż rozpoczęła.

Drohobycz-Borysław

Kilometr	Stacye		Pociągi mięszane z II. i III. klasą Nr. 101 Od 15. Maja do 31. Sierpnia	Nr. 103 Od 1. Wrześ. do 14. Maja	Nr. 105	Nr. 107	Nr. 109	Nr 111 Od 1. Wrześ. do 14. Maja	Nr 113 Od 15. Maja do 31. Sierpnia
			codzień z wyjątkiem soboty		codziennie z wyjątkiem soboty		codziennie	codzień z wyjątkiem piątku	
—	**Drohobyoz**	Odjazd	5.30	5.50	9.—	12.20	2.25	5.50	6.30
3.0	Drohobycz-Truskawiec (strażn. Nr. 2a)	„	5.45	6. 5	9.15	12.34	2.40	6. 5	6.44
8.6	**Borysław**	„	6.13	6.33	9.43	12.59	3. 8	6.33	7.11
0.4	Strażnica Nr. 10a)	Przyjazd	6.16	6.36	9.46	1. 2	3.11	6.36	7.14

Kilometr	Stacye		Pociągi mięszane z II. i III. klasą						
			Nr. 102	Nr. 104	Nr. 106	Nr. 108	Nr. 110	Nr. 112	Nr. 114
			Od 15 Maja do 31. Sierpnia	Od 1. Wrześ. do 14. Maja	codzień z wyjątkiem soboty		codziennie	Od 15. Maja do 31. Sierpnia	Od 1. Wrześ. do 14. Maja
			codzień z wyjątkiem soboty					codzień z wyjątkiem piątku	
—	Strażnica Nr. 10a)	Odjazd	6.40	7.30	11.—	1.13	4.—	7.15	7.45
0.4	**Borysław**	"	6.48	7.38	11. 8	1.20	4. 7	7.22	7.52
8.6	Drohobycz-Truskawiec (strażn. Nr. 2a)	"	7.17	8. 7	11.37	1.46	4.36	7.51	8.21
3.0	**Drohobycz**	Przyjazd	7.27	8.17	11.47	1.55	4.46	8. 1	8.31

Na okresy czasu i dnie, w których pociągi na przestrzeni z **Drohobycza** do **Borysławia** kursują, zwraca się szczególną uwagę.
Cyfry w czarnych liniach oznaczają porę nocną od 6tej godziny wieczór do 6tej godziny rano.
Podane godziny stosują się do południka peszteńskiego.

Wiedeń, w Maju 1884.

C. k. Komisya Ministeryalna.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.
Papier z c. k. uprzyw. fabry i papieru „Schlöglmühl.